

Jak będzie Szkoła?

Czytaj str. 10



Prosimy o pomoc dla Krystiana Dąbrowskiego

Mój syn nie czuł, gdy złamał nadgarstek, gdy miał uraz nogi, gdy jego palec samoistnie się przemieścił, kiedy miał ponad 41 stopni gorączki! Jest jedynym takim dzieckiem w Polsce i jednym z niewielu na świecie. Choroba jest tak dziwna i niezbadana, że nie wiadomo tak naprawdę jaki rodzaj leczenia mu pomaga, a jaki go zabija. Najbardziej tragiczne jest to, że nieprzewidywalność jego choroby doprowadziła do wielu zniszczeń w jego organizmie w momencie, w którym już wszystkim się wydawało, że może zacząć się cieszyć beztróskim dzieciństwem...

Od początku nie było łatwo. Miałam bardzo ciężki poród, Krystian otrzymał tylko 2 punkty w skali Apgar i przez tydzień leżał w inkubatorze. W 4 miesiącu życia dostał tak silnego zapalenia uszu, że lekarze w szpitalu nie byli w stanie przez kilka miesięcy (!) zbić mu temperatury. Od tej pory Centrum Zdrowia Dziecka stało się naszym drugim domem. Kilkadziesiąt razy Krystian był hospitalizowany z różnych powodów, m. in. po ukąszeniu owada dostał zapalenia tkanki tętniowej i musiał mieć wykonaną operację! Jednak nadal nikt nie wiedział, co mu dolega i jakie będą dalsze skutki tej dziwnej choroby.

Okazało się, że podróż samochodem bez klimatyzacji jest dla niego zabójcza. Jedna z nich, zimowa pora, do szpitala oddalonego o 100 km zakończyła się temperaturą powyżej 40 stopni i zatrzymaniem krążenia! Ledwo dojechała do nas karetka...

Z roku na rok jest coraz gorzej

W wieku 4 lat z raczki synka wypadła samoistnie kość paliczka! W szpitalu wezwano ochronę, myśląc chyba, że zrobiliśmy mu krzywdę. Nikt nie wierzył, że ten uśmiechnięty chłopiec z wiszącą częścią kości palca, nie czuje, jaki ból sam sobie zadał. Dopiero przekazanie lekarzowi samoistnie amputowanego paliczka oraz zdjęcia RTG ukazały powagę sytuacji!

Z kolei w wieku 8 lat Krystian złamał nadgarstek. Nie wiadomo nawet kiedy i gdzie się stało, bo on nic nie czuł. Zauważyłam to dopiero jak wsiadł na rower i nadgarstek znacząco odstawał. Niestety, tu nie wystarczyły tylko gips, jak u zdrowego dziecka. Krystian przeszedł kilka operacji, bo kości właściwie nie chciały się goić.

Diagnoza nie jest wybawieniem

Przez te lata diagnozowałam Krystiana w kilkunastu szpitalach i prywatnych klinikach oraz u kilkudziesięciu specjalistów. W końcu udało się postawić diagnozę – wrodzona niewrażliwość na ból z anhidrozą, czyli polineuropatia dziedziczna czuciowo-autonimiczna. Mój syn nie czuje bólu, nie rozróżnia skrajnych temperatur i nie poci się. Nie wie, czy coś się dzieje z jego ciałem, ponieważ jego nerwy nie przekazują bodźców czuciowych... To sprzyja nie tylko urazom kończyn i jamy ustnej, ale także autoamputacjom! Gdyby tego było mało, bardzo słabo goją mu się rany, bardzo wysoko gorączkuje i jest podatny na częste zakażenia bakteriami! Niewiele wiadomo na temat samej choroby, ma ona również u każdego z pacjentów trochę inny przebieg i rokowania.



Jak próbuję komuś opisać chorobę Krystiana, to często słysze, że przecież fajnie jest nie czuć bólu, a jak dobrze byłoby się nie pocić! Tylko my nie zdajemy sobie sprawy z tego, że ból jest ostrzeżeniem dla naszego organizmu, że dzieje mu się coś złego! Krystian łamie ręce, odgryza sobie język i tego nie czuje! Brak potliwości to dla niego uczucie jakby w upalny dzień spacerował w kombinezonie, szalik i czapce! Nie możemy pojechać ani pojsć nigdzie tam, gdzie nie ma klimatyzacji...

Dwa ostatnie lata to jeden wielki koszmar

Latem 2018 r. zauważyłam u Krystiana obrzek kolana. Natychmiastowa operacja nie przyniosła żadnego efektu. Lekarze podjęli decyzję o kolejnej operacji, bo stan nogi się pogarszał i syn nie mógł już samodzielnie chodzić. Badania RTG wykazały, że jego stawy kolanowe są tak zniszczone, że praktycznie ich nie ma! Niestety na sali operacyjnej okazało się, że ich stan jest dużo gorszy, lekarze bezradnie rozłożyli ręce. Możliwości leczenia w naszym kraju już się wyczerpały. Kryw-

stian usiadł na wózek i do dzisiaj z niego nie wstał...

Szukalam pomocy wszędzie! W lutym 2020 r. udało nam się skonsultować z Krystiana z dr Davidem Feldmanem z kliniki West Palm Beach na Florydzie. Jako jedyny zaproponował rekonstrukcję nogi taką metodą, że po operacji i rehabilitacji syn znowu będzie chodzić. Do tego tej światowej klasy specjalista ma doświadczenie z operowaniem dzieci z zespołem CIPA, więc mam pewność, że oddaje syna w najlepsze ręce. Niestety koszty leczenia w USA są ogromne – operacja, hospitalizacja i rehabilitacja zostały wycenione na 109 382 dolarów, czyli ponad 430 tys. zł.

Nie pozwól amputować Krystianowi nogi!

Choroba zabrała mojemu synkowi już tak wiele, a teraz chce odebrać mi samodzielną. Jeśli nie dojdzie do operacji, w krótkim czasie grozi mu amputacja nogi! Nie wiem co mam robić, bo nie mam tak wielkich pieniędzy, a muszę je wpłacić na konto szpitala jak najszybciej, by operacja się odbyła jeszcze w tym miesiącu. Proszę, pomóż mi, ratuj moje jedyne dziecko, bo sama nie dam rady!

ŽANETA, MAMA KRYSTIANA

Osobiście znam całą rodzinę i ich tragedię. Widzę niesamowitą walkę matki o zdrowie swojego syna. Serdecznie proszę włączyć się w choć drobną pomoc dla Krystiana.

PAWEŁ KŁOBUKOWSKI

**Przekazać darowiznę przez fundację
Bank Milenium 85 1160 2202 0000 0001 9214 1142
Fundacja „SERCE DLA MALUSZKA”
Tytułem: Krystian Dąbrowski
Zostało również utworzone
indywidualne na potrzeby Krystiana
Krystian Dąbrowski
Bank PKO
BP 83 1020 3974 0000 5802 0326 4017**

reklama

BORUTA MOTORS

Boruta Motors Wyszogród ul. Rębowska 66 tel 242311006

Lipcowa Promocja Raty 0,5% Na wszystkie modele motocykli skuterów motorowerów i ATV

Model	Specyfikacja	Cena
GoKart Elektryczny		3499,- 10x369,-
Barton T-REX 125	Bagażnik przód i tył Oświetlenie LED	4599,- 10x485,-
ATV 110 ccm	Skrzynia biegów ręczna 3 biegi + wsteczny	3599,- Raty 10x380,-
ATV125S	3 biegi + wsteczny Dodatkowe oświetlenie	4199,- Raty 10x442,-
ATV125 Traper	3 biegi + wsteczny Bagażniki przód i tył	4399,- Raty 10x464,-

Wszystkie materiały zamieszczone w niniejszym wydawnictwie mają charakter poglądowy i nie stanowią rekomendacji inwestycyjnej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 29 października 2004 r. o ochronie inwestorów, z późn. zmianami. Publikacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów prawa cywilnego. Wszelkie informacje zawarte w niniejszym wydawnictwie nie stanowią gwarancji, że inwestycja w określone instrumenty finansowe będzie opłacalna. Wszelkie informacje zawarte w niniejszym wydawnictwie nie stanowią gwarancji, że inwestycja w określone instrumenty finansowe będzie opłacalna. Wszelkie informacje zawarte w niniejszym wydawnictwie nie stanowią gwarancji, że inwestycja w określone instrumenty finansowe będzie opłacalna.



Witam z lipcowym wydaniem gazety e-wyszogrod.pl

Wakacje z pandemią się rozpoczęły. Całe szczęście jak na razie przechodzimy wszystko spokojnie i bezpiecznie. Jak w artykułach w poprzednim wydaniu prezentowałem, pandemia zmieniła sposób pracy i sposób spędzania wolnego czasu. Zagrożenie chorobą zmieniło wszystko w naszym funkcjonowaniu. Biznes z organizacją pracy sam sobie poradzi. My ze sposobem spędzania urlopu też sobie poradzimy. Dziś intensywnie musimy pomyśleć jak ma dalej wyglądać praca szkół. Czy Szkoła tradycyjna czy Szkoła Online? A może są inne rozwiązania?

Taką konkretną propozycję przedstawia Federacja Inicjatyw Oświatowych. Jest to pomysł tworzenia małych zespołów z nauczycielem i uczniem. Jest to pomysł tworzenia Baniak Oświatowych. Takie rozwiązanie pozwala na ograniczenie ilości kontaktów z innymi osobami a umożliwia wyjście dzieci i młodzieży z domu. Pomaga sprawnej funkcjonować rodzinom i społeczności dzieci.

Więcej szczegółów na 12 stronie naszej gazety.

Milo mi zaprosić do dyskusji na temat tego pomysłu ponieważ jestem jednym z koordynatorów projektów FIO.

Pozdrawiam i Zapraszam do lektury

PAWEŁ KŁOBUKOWSKI

Gazeta bezpłatna

e WYSZOGROD.PL

Wydawca:

Boruta Motors P. Kłobukowski

Redakcja:

09-450 Wyszogrod, ul. Rębowska 66
Tel 24 231 10 06

Mail: redakcja@e-wyszogrod.pl

Reklama

Telefon 505 004 385

Mail: redakcja@e-wyszogrod.pl

Redaktor Naczelny:

Paweł Kłobukowski

GAZETA ZRZESZONA W

PGW/M

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych ogłoszeń i zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów.

Druk: Agora S.A. ul. Daniszewska 27, Warszawa

HISTORYCZNY MURAL

- 1920 POLSKIE ZWYCIĘSTWO DLA WOLNOŚCI EUROPY

Ministerstwo Obrony Narodowej ogłosiło konkurs pn. HISTORYCZNY MURAL - 1920 POLSKIE ZWYCIĘSTWO DLA WOLNOŚCI EUROPY. Dzięki konkursowi można otrzymać dotacje na działania patriotyczno-edukacyjne i wykonanie muralu upamiętniającego 100. rocznicę Bitwy Warszawskiej.

Celem konkursu jest m.in. upowszechnienie wiedzy o przebiegu Bitwy Warszawskiej 1920 roku, jej znaczeniu dla Polski, Europy i Świata, a także upamiętnienie bohaterów, żołnierzy i ochotników zaangażowanych w obronę Ojczyzny w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Na realizację zadań MON zaplanowało w sumie 1.500.000 zł.

Konkurs adresowany jest przede wszystkim do organizacji pozarządowych oraz podmiotów, o których mowa w art. 3 ust. 2 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Wnioski należy składać do 21 lipca 2020 r.

Szczegółowe informacje na stronie MON oraz portalu e-wyszogrod.pl

Komunikat dla wyborców dotyczący ponownego głosowania

Ważny komunikat dla wyborców dotyczący udziału w ponownym głosowaniu.

1. Zgłoszenie zamiaru głosowania korespondencyjnego zarówno w kraju jak i za granicą dokonane przed pierwszym głosowaniem w dniu 28 czerwca 2020 r. dotyczy również ponownego głosowania w dniu 12 lipca 2020 r. (tzw. II tury wyborów). W ponownym głosowaniu pakiet wyborczy zostanie wysłany na adres wskazany w zgłoszeniu zamiaru głosowania korespondencyjnego dokonanym przed głosowaniem w dniu 28 czerwca 2020 r.

Wyborcy w kraju, którzy nie zgłosili zamiaru głosowania korespondencyjnego przed pierwszym głosowaniem, mogą zgłosić zamiar głosowania korespondencyjnego w ponownym głosowaniu do dnia 30 czerwca 2020 r.

Wyborcy, którzy zgłosili zamiar głosowania korespondencyjnego mogą wziąć udział w głosowaniu w innym obwodzie, ale tylko bezpośrednio w lokalu wyborczym (nie w formie korespondencyjnej). Będzie to możliwe wyłącznie po otrzymaniu zaświadczenia o prawie do głosowania z urzędu gminy, w której są ujęci w spisie wyborców lub od konsula, który dopisał wyborcę do spisu wyborców. Zaświadczenie może być pobrane wyłącznie do czasu wysłania pakietu wyborczego.

2. Wyborcy wpisani na swój wniosek do spisu wyborców w wybranym obwodzie głosowania (zarówno w kraju jak i za granicą) będą ujęci w tym samym spisie wyborców w ponownym głosowaniu w dniu 12 lipca 2020 r. Nie ma możliwości dopisania do innego spisu wyborców. Wzięcie udziału w głosowaniu w innym obwodzie, będzie możliwe wyłącznie po otrzymaniu zaświadczenia o prawie do głosowania z urzędu gminy, w której wyborcy są ujęci w spisie wyborców lub od konsula, który dopisał wyborcę do spisu wyborców.

3. Osoby wpisane do spisu wyborców w obwodach głosowania utworzonych w zakładach leczniczych, domach pomocy społecznej, zakładach karnych i aresztach śledczych oraz oddziałach zewnętrznych takich zakładów i aresztów w pierwszym głosowaniu w dniu 28 czerwca 2020 r. będą ujęte w tym spisie wyborców również w ponownym głosowaniu. Wzięcie udziału w głosowaniu w innym obwodzie będzie możliwe po otrzymaniu zaświadczenia o prawie do głosowania z urzędu gminy, który sporządził spis wyborców. Ponadto wyborcy, którzy opuścili szpital, zakład pomocy społecznej, zakład karny lub areszt śledczy po dniu pierwszego głosowania będą mogli być dopisani do spisu wyborców przez obwodową komisję wyborczą w miejscu stałego zamieszkania, jeżeli udokumentują, że opuścili tę jednostkę przed dniem ponownego głosowania.

Jedynie wyborcy stale zamieszkali w gminie, na której obszarze znajduje się zakład leczniczy, dom pomocy społecznej, zakład karny i areszt śledczy lub oddział zewnętrzny takiego zakładu i aresztu, którzy po sporządzeniu przez kierownika tej jednostki wykazu wyborców w niej przebywających, opuścili tę placówkę, zostaną wykreśleni ze spisu wyborców sporządzonego dla tej jednostki i będą ujęci w spisie wyborców właściwym dla miejsca stałego zamieszkania.

PKW



Pielgrzymka Bractwa Wodniaków św. Barbary ze Wzgórza Czerwińskiego na Wzgórze Tumskie 11.07.2020 r.



Serdecznie zapraszamy na III Pielgrzymkę Wodniaków Bractwa Św. Barbary ze Wzgórza Czerwińskiego na Wzgórze Tumskie 11 lipca 2020 roku o godz. 6.00. z bulwaru wiślanego w Czerwińsku nad Wisłą.

„Barbaro Święta, o wodniakach czerwińskich pamiętaj”

Program Pielgrzymki Bractwa wodniaków św. Barbary

ze Wzgórza Czerwińskiego na Wzgórze Tumskie.

11 lipca 2020 r.

5.15 – zbiórka przy nabrzeżu w Czerwińsku

6.00 – Anioł Pański i wypłynięcie

9.00 – Przystanek w Kępie Polskiej

13.00 – Msza św. w Katedrze plockiej

14.30 – obiad

15.30 – odpłynięcie łodziami

16.00 – odjazd do Czerwińska

ogłoszenie



Historia pewnej pocztówki



Panorama Wyszogrodu niezwykle rzadko pojawiała się na pocztówkach emitowanych przed 1945 r. Obiektem związanym z Wyszogrodem, który najczęściej uwieczniano na kartach pocztowych, był, z oczywistych względów, stary drewniany most na Wiśle zbudowany przez Niemców w 1916 r. Dlatego obecnie każda pocztówka przedstawiająca widok ogólny Wyszogrodu, wydana przed II Wojną Światową, jest białym krukiem. Także te, której historia zostanie przedstawiona.

Pocztówka ta pojawiła się na jednym z popularnych w Polsce portali aukcyjnych we wrześniu 2011 r. Już sam tytuł oferty „Wyszogród 1937r.” przyciągał uwagę. Nieczęsto bowiem zdarzają się artefakty związane z Wyszogrodem pochodzące sprzed 1939 r. Karta pocztowa, której właściwy tytułu to „Widok m. Wyszogrodu”, oprócz tego, że była rzadka i ciekawa, okazała się kryć tajemnicę. Na stronie verso (tylnej), w miejscu przeznaczonym zwyczajowo na korespondencję, znajdowała się odręczna adnotacja o treści: „Pamiętka pobytu mojego w Wystawę jako ekspedienta w Wyszogrodzie, w dn. od 24) VII – 30/VII. 1937 roku. Wyszogród, dn. 24) VII. 1937 Temecki Wł.” (pisownia oryginalna) oraz pięćdziesiątka z imieniem, nazwiskiem i adresem. Niestety prasa lokalna z epoki milczała

na temat wystawy w Wyszogrodzie w tamtym czasie. Nie było o tym żadnej, choćby najmniejszej wzmianki.

Jedyną szansą na rozwiązanie zagadki było wysłanie listu na adres z pieczętki znajdującej się na tylnej stronie karty pocztowej. Nie było jednak żadnej pewności, że osoba wskazana na pieczętce żyje, a tym bardziej, że mieszka dalej pod tym samym adresem. Okazało się jednak, że pod podanym na pocztówce adresem w dalszym ciągu mieszka syn Władysława Temeckiego, podpisanego na pocztówce. To właśnie on pomógł w wyjaśnieniu „tajemnicy pocztówki”.

Władysław Temecki, urodzony w Chodorowie (ówcześnie województwo lwowskie), jako młody człowiek pod koniec lat 30. XX w., pracował przy „Wystawie Nowości Technicznych”. Wystawa ta, zorganizowana przez prywatnego przedsiębiorcę, objężdżała miasta głównie Polski wschodniej. Wynajmowano sale i prezentowano nowinki techniczne, które można było oczywiście nabyć. Władysław Temecki w każdej miejscowości kupował widokówkę na pamiątkę. Niestety większość jego kolekcji zaginęła w wyniku zawieruchy wojennej.

Samą pocztówką przedstawia panoramę Wyszogrodu od strony wysokiego brzegu Wisły, od którego nazwę wzięło miasto. Po prawej stronie widoczna jest synagoga wybudowana pod koniec XVII lub na początku XVIII w.

SEBASTIAN TEMPCZYK

SKĄD SIĘ BIORĄ MALARIA I AIDS W AFRYCE

Afryka jest kontynentem, który wydaje się przyciągać to wszystko, co wyleciało kiedyś z puszkii Pandory. Wszelkie biedy i choroby. Wśród nich malaria i AIDS sieją tu spustoszenie, zabierając i młodych, i starszych. Czasowo dochodzi eboła a teraz Covid-19.

Jakie jest ludowe źródło tych chorób? Pomysłowość i ludowa fantazja są niezglebione.

W Rwandzie dowiedziałem się, że malaria znajduje się w deszczu. Idę wielką drogą. Ktoś do mnie podchodzi z dużym, świeżo zerwanym zielonym liściem bananowca. Na wsi taki liść często służy jako parasol. Jeśli deszcz nie zaczyna ukośnie, liść rzeczywiście przed deszczem chroni. „Nie idź na deszczu, bo bedziesz miał malarię”, usłyszałem. Przygodny znajomy przekonywał mnie, że w deszczu jest malaria i jak zmokne, to niechybnie ją złapie.

Choć z nim dyskutowałem i wskazywałem na komary jako jedyną przyczynę malarii, to jednak starszy pan przekonać się nie dał. Dlaczego? Rwanda jest jak na Afrykę krajem chłodnym. Praktycznie jest się ciągle w górach. Rwanda jest położona na wysokości między 1000 a 4500 metrów nad poziomem morza. Stąd w czasie deszczu jest chłodno, a nawet zimno. A kuchnia jest na zewnątrz. Ogień zapala się na przygotowanie posiłku a nie do ogrzania zziębniętych członków. Człowiek przemoknięty wchodzi do domu zbudowanego z cegiel z gliny (najczęściej takie domy są na wsi), w domu nie ma sufitu – od razu jest blaszany dach a między ścianami a dachem są kilkunastocentymetrowe przerwy. W czasie deszczu jest tam po prostu zimno. Przemoczony, zmarnięty, w zimnym domu, z o osłabionym od różnych chorób organizmem, łatwo łapie temperaturę. Osłabione ciało staje się podatne na powroty malarii. I tak oto wracamy do deszczu jako – według niektórych mieszkańców wsi – źródła malarii.

Przypomnijmy, że malaria jest chorobą przenoszoną przez komary, wywołaną przez pasożyta. Przenoszona jest przez komary a nie przez deszcz. Ale – to ważne – mając raz jeden malarię, można na nią zapisać przez duże fizyczne zmęczenie lub mocny stres.



Światowa Organizacja Zdrowia podaje, że w 2018 roku było 228 milionów zachorowań na malarię, z czego 405 tysięcy osób zmarło, głównie w Afryce. Co dwie minuty umiera na świecie dziecko z powodu malarii; większość z nich w Afryce subsaharyjskiej. Tego samego roku wydano 2,7 biliona dolarów na walkę z malarią. Badania trwają, choć jak do tej pory nie ma opatentowanej szczepionki. W 2019 roku trzy kraje afrykańskie: Ghana, Kenia i Malawi poddały się testom na szczepionkę. Światowa Organizacja Zdrowia ma nadzieję zwalczyć malarię do 2050 roku.

Są leki prewencyjne, które zaleca się turystom udającym się do Afryki na kilka tygodni lub pracownikom kontraktowym jadącym tam na kilka miesięcy. Ktoś kto przebywa na tym kontynencie stale, raczej nie bierze leków prewencyjnych. Zdaje się na los. Ja sam miałem malarię kilkanaście razy. Dla studentów na oddziale tropikalnym w poznańskim lub gdyńskim szpitalu takie rarytasy są cennymi okazami do badań i zadawania pytań. Na tle Afryki Rwanda ma dosyć niski wskaźnik zachorowań na tę tropikalną chorobę. Jest tu wysoko i chłodno. Rwandyjskie ministerstwo zdrowia rozzesłało po kraju pracowników ze spryskiwaczami. Mieli prawo wejść na każde podwórze i do każdego domu. W ośrodkach zdrowia rozdawano darmowo siatki do zawieszenia nad łóżkiem. Prowadzono też krajową akcję uświadamiania społeczeństwa na temat malarii. I skutki są pozytywne.

Drugą groźną chorobą jest AIDS. I w tym przypadku dowiedziałem się – tym razem w Kamerunie – skąd ta choroba przybywa i gdzie się ukrywa.

HIV/AIDS pozostaje chorobą najbardziej dotykającą kontynent afrykański. Na 33 miliony osób chorych aż 67 procent żyje w Afryce. Kameruńskie ministerstwo zdrowia podało w 2018 roku, że żyje tam 540 tysięcy osób dotkniętych VIH/AIDS. Najwięcej zakażeń zdarza się wśród osób poniżej 25 roku życia. Liczba osób chorych jednak zmniejsza się. W 2004 roku było 5,5 procent populacji zarażonej wirusem HIV, w 2011 roku 4,3 procent, kiedy w 2018 ta liczba obniżyła się do 3,4 procent.

W Afryce są, jak wiadomo, dwie główne pory roku: sucha i deszczowa. Trwają po kilka tygodni lub wiele miesięcy. Na nie asfaltowych drogach pora deszczowa jest wyzwaniem. Stąd na tych drogach co kilkadziesiąt kilometrów znajdują się tzw. bariery deszczowe. Najczęściej są to zwykłe szlabany. Pilnujący ich specjaliści policjanci zamykają drogę na początku mocnego deszczu. Na wysokości szlabanu jest mały przejazd wyznaczony metalowymi słupkami. Jeśli samochód się między nimi zmieści – może jechać. A mieszczą się w nim jedynie samochody osobowe. Ciężarówki muszą zostać w wiosce aż do ustania deszczu.

Każda taka wioska posiada obok bariery deszczowej bary i pokoiki do spania. Wyposażeniem takiego pokoiku jest łóżko. Z reguły nic więcej. Często się zdarza, że kierowcy nie śpią w nich sami. Rano, po deszczu, odjeżdżają z wioski a AIDS w niej zostaje. Dlatego tłumaczono mi, że AIDS znajduje się w kołach samochodów ciężarowych i przywożą go kierowcy hen, z daleka.

RYSZARD KUSY

KORESPONDENT Z KIGALI / RWANDA

reklama



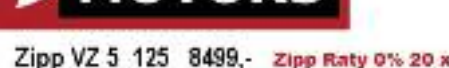
**BORUTA
MOTORS**

Motocykle 125

RRSO 0%. Oferta ważna do 15 czerwca na wszystkie pojazdy Zipp

Zipp VZ 5 125 8499,- **Zipp Raty 0% 20 x 424,95**

Ciluszujący jednocylindrowy silnik 2-ventilowy wyznaczeniowy, chłodzony powietrzem, wyposażony w Elektroniczny Wtrysk paliwa. Na 17-olejowy standardowy łańcuch i oponach "torowych" sprężających się na kółkach nerolach.



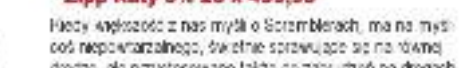
Zipp VZ-6 125 ccm 6499,- **Zipp Raty 0% 20 x 324,95**

VZ-6 to doskonała propozycja dla nowych użytkowników jednośladów jak i doświadczonych wiozących ciekawostkę nowoczesnego i lepszej kultury pracy silnika i bezawaryjności dzięki elektronicznemu wtryskowi paliwa. Zastosowanie wtrysku mikromieszanki nie jednego fazy jednostek swoją elastycznością i bezawaryjnością. Sportowa linia nadwozia, rasowe brzmienie podczas poruszania wyróżniać się na drodze i przyciągać uwagę.



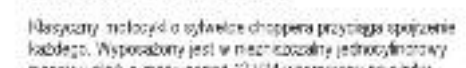
Zipp Scrambler 125 9999,- **Zipp Raty 0% 20 x 499,95**

Niektórzy włączają z nas myśl o Scramblerach, ma na myśli coś niepozornego, twierdząc sprzeczając się na równą drodze, ale przystosowane także do zaborów na drogach szutrowych. Scramblery przetrwały dwa wieki w świecie motocykli zachowując swój prosty i waleczny charakter. Był może odłożyły na kilka lat, aby powrócić w stylu retro i parować przysięgi kawy i węgla. Nigdy niekiedy kłóli jest wciąż przez Nas poszukiwana.



Barton Classic 125 5999,-

Najbardziej motocykl o stylizacji choppera przyciąga spojrzenie każdego. Wyposażony jest w mechaniczny jednocylindrowy pionowy silnik o mocy ponad 12 KM zaszerwany na silniku Honda CB. Model Classic został wyposażony we wtrysk paliwa, zapewniający rewelacyjne spalanie. W konstrukcji zastosowano niewielką drogą widzi wyznaczeniową, zapewniając wyjątkową kulturę pracy silnika.



Aktywizacja osób bezrobotnych w Powiecie Płockim w roku 2019

Formy wsparcia osób bezrobotnych i sposoby minimalizowania skutków bezrobocia w Powiecie Płockim, to jeden z głównych tematów poruszanych podczas posiedzenia Zarządu Powiatu w dniu 09.06.2020 roku.

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Płocku – Małgorzata Bombalicka – złożyła:

„SPRAWOZDANIE POWIATOWEGO URZĘDU PRACY W PŁOCKU Z REALIZACJI ZADAŃ W 2019 ROKU” oraz sprawozdania z realizacji w roku 2019:

„POWIATOWEGO PROGRAMU PROMOCJI ZATRUDNIENIA ORAZ AKTYWIZACJI LOKALNEGO RYNKU PRACY NA LATA 2015-2019”

„POWIATOWEGO PROGRAMU DZIAŁAŃ NA RZECZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W ZAKRESIE REHABILITACJI ZAWODOWEJ I ZATRUDNIENIA ORAZ PRZESTRZEGANIA PRAW OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W POWIECIE PŁOCKIM NA LATA 2019-2024”

Jak wynika z powyższych dokumentów zaangażowanie pracowników urzędu przynosi wymierne efekty nie tylko w czasie panującej pandemii i walki ze skutkami COVID-19.

Na dzień 31 grudnia 2019 roku w PUP w Płocku były zarejestrowane 3784 osoby bezrobotne, w tym 230 to kobiety. Łączna kwota odprowadzonych w ciągu roku składek na ubezpieczenie zdrowotne od osób bezrobotnych bez prawa do zasiłku wyniosła 2.634.398,84 zł.

Bezrobotni mogli zapoznać się i w konsekwencji skorzystać z 1875 ofert pracy, które w okresie sprawozdawczym wpłynęły do urzędu, 778 z nich – to oferty subsydiowane. Ponadto w ramach sieci EURES wpłynęło 461 ofert na 2781 miejsc pracy od pracodawców z EOG, którzy byli zainteresowani zatrudnieniem Polaków. Oferty te są przekazywane do tut. Urzędu przez Wojewódzkie Urzędy Pracy. Najwięcej ofert pracy zostało



zgłoszonych przez pracodawców z Holandii, Niemiec i Hiszpanii.

Pracodawcy z terenu Powiatu Płockiego również poszukiwali potencjalnych pracowników poza granicami kraju. W oparciu o przepisy art. 87 ust. 3 i 4 oraz art. 88z ustawy z dnia 20 kwietnia 2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy złożyli 1131 oświadczeń o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi. Do tutszego Urzędu wpłynęło także aż 7256 wniosków o wydanie zezwolenia/przedłużenia zezwolenia na pracę sezonową cudzoziemców.

Nie brakowało przedsiębiorców, którzy chcieli podnosić kompetencje swoich pracowników i własne z udziałem środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego. Na realizację działań kształcenia ustawicznego wydatkowano 1.343.005,32 zł w ramach 85 umów dla 322 uczestników.

Powiatowy Urząd Pracy w Płocku w 2019 roku dysponował kwotą 9.248.400,00zł na subsy-

diowane programy rynku pracy.

Ponadto w ramach:

– PFRON na 2019 rok Powiatowy Urząd Pracy w Płocku dysponował ogólną kwotą 174.500,00 zł na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych.

– Programu aktywizacji zawodowej bezrobotnych w regionach wysokiego bezrobocia – Rezerwa Ministra – 450.000,00 zł.

– Programu aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych zamieszkujących na wsi – Rezerwa Ministra – 360.000,00 zł.

– Programu, którego realizacja wynika z diagnozy bieżących potrzeb rynku pracy

– Programu staży w placówkach Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – Rezerwa Ministra – 32.800,00 zł.

W 2019 roku zaktywizowano w ramach:

– prac interwencyjnych – 76 osób,

– robót publicznych – 138 osób,

– jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej – 88 osób,

– utworzenia lub doposażenia stanowiska pracy – 19 osób (w tym 8 w ramach środków PFRON),

– refundacji części kosztów zatrudnienia bezrobotnych do 30 roku życia

(art. 150 f) – 17 osób,

– bonu na zasiedlenie – 22 osoby,

– prac społecznie użytecznych – 91 osób,

– stażu – 487 osób,

– szkolenia – 133 osoby, w tym 40 w ramach bonu szkoleniowego

W dniu 1 stycznia 2019 roku Powiatowy Urząd Pracy w Płocku rozpoczął realizację projektu pozakonkursowego pn. „Aktywizacja osób w wieku 30 lat i więcej pozostających bez pracy w powiecie płockim (III). Realizacja projektu zakończy się 31 grudnia 2020r.

Planowana wartość projektu wynosi: 6 413 846,08 zł, w tym dofinansowanie ze środków wspólnotowych – 5 131 076,66 zł.

W ramach projektu planowane są następujące formy wsparcia:

– poradnictwo zawodowe / pośrednictwo pracy – dla 620 uczestników;

– staże – przewiduje się organizację 470 miejsc stażu, z tego: w 2019r. zostało skierowanych 210 osób, a w 2020r. planowane jest skierowanie 260 osób;

– szkolenia – przewiduje się organizację 70 szkoleń indywidualnych, z tego w 2019r. zostało skierowanych 30 osób, a w 2020r. planuje się skierowanie 40 osób;

– jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej – dla 80 osób, z tego w 2019r. przyznano 30 osobom, a w 2020 r. planuje się przyznanie 50 osobom.

Skuteczność podejmowanych działań potwierdza najniższa od lat stopa bezrobocia, która wyniosła na dzień 31.12.2019 roku – 10,2%

Strażacy z Rębowa na straży bezpieczeństwa podczas epidemii

Ochotnicza Straż Pożarna z Rębowa postanowiła wspomóc mieszkańców gminy Wyszogród w tym trudnym czasie epidemii COVID – 19 i zadbać o ich bezpieczeństwo. Działania Strażaków wsparło Starostwo Powiatowe w Płocku, które przekazało materiały ochrony osobistej. Druhowie zajęli się ich dystrybucją bezpośrednio do mieszkańców jak również przekazywaniem informacji dotyczących przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się pandemii. Strażacy oprócz maseczek dostarczali mieszkańcom również paczki żywnościowe. Dzięki tym działaniom mieszkańcy gminy w zdecydowanej większości nie zostali dotknięci epidemią. Starania Strażaków wpierali zarówno Starosta Płocki Mariusz Bieniek jak również Burmistrz Miasta i Gminy Wyszogród Iwona Gortat, którzy podjęli szybką decyzję o pomocy dla społeczności już w początkowej fazie rozprzestrzeniania się wirusa.



Wsparcie dla Bulkowa

W dniu 25 czerwca 2020 r. Wójt Gminy Bulkowo Gabriel Graczyk uczestniczył w konferencji inaugurującej Fundusz Inwestycji Samorządowych, w ramach którego samorząd otrzyma środki na dowolnie wybrane inwestycje bądź wykorzysta jako wkład własny do pozyskanych środków zewnętrznych. To inicjatywa Pana Prezydenta Andrzeja Dudy, która pozwoli wykonać także potrzebne, kolejne ważne dla mieszkańców zadania. To istotne wsparcie dla samorządów. Symbolicznego wręczenia czeków dokonał Wiceminister Aktywów Państwowych Pan Maciej Malecki. Do Gminy Bulkowo wpłynie z tego tytułu 500 000 zł.



OSP Słomin dla mieszkańców

Jak wynika z sondażu przeprowadzonego dla Wirtualnej Polski w 2017 roku aż 89 procent Polek i Polaków pozytywnie ocenia pracę straży pożarnej w naszym kraju. Zaufanie do strażaków od dawna utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie, zostawiając w tyle inne profesje i choć lata mijają, wszystko wskazuje na to, że nie będzie słabnąć.

Skąd tak dobry wynik? Przyczynia się do tego postawa samych strażaków, których pracę oceniamy bardzo pozytywnie. Jak powszechnie wiadomo, nie zajmują się oni wyłącznie gaszeniem pożarów, ale także biorą udział w wielu akcjach ratunkowych i oferują pomoc tam, gdzie jest ona potrzebna. Dobrym przykładem takiego działania straży pożarnej są druhowie OSP Słomin, którzy podjęli się trudu poprawienia bezpieczeństwa mieszkańców wsi Słomin, stojących w obliczu walki z koronawirusem.

Od początku marca 2020 roku, kiedy to odnotowano pierwszy w Polsce przypadek zachorowania na chorobę COVID-19, koronawirus z Wuhan wzbudza lęk wśród mieszkańców naszego kraju i wciąż próbujemy znaleźć odpowiedni sposób, aby się przed nim obronić. Zgodnie z informacjami napływającymi od WHO oraz ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego, chronić mają przed nim między innymi maseczki zakrywające nos i usta. Aby każdy z mieszkańców wsi Słomin był zaopatrzony



w taką maszkę, druhowie miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej Marcin Sielczak, Jacek Oliszewski i jeszcze Krystian Olszewski, wystartowali w programie Działaj Lokalnie Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Celem było pozyskanie środków na zakup maseczek, rozdanie ich wszystkim mieszkańcom oraz przeprowadzenie wśród nich akcji edukacyjnej.

– Akurat my strażacy wiemy, jak ważne jest zachowanie zasad bezpieczeństwa w codziennym życiu. – żartują druhowie. – Aby zatrzymać rozprzestrzenianie się wirusa i zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców naszej wsi, postanowiliśmy zdobyć dla nich maski. Koszt zakupu tylu sztuk jest jednak bardzo wysoki, dlatego trzeba było zdobyć odpowiednie fundusze.

Program Działaj Lokalnie już od 2000 roku wspiera lokalne społeczności na wsiach oraz w niewielkich miastach. Poprzez organizowanie konkursów grantowych organizacje pomagają zdobyć środki na projekty obywatelskie, które są do nich zgłaszane przez ludzi, starających się aktywnie działać w swoim regionie na rzecz poprawy jakości życia członków miejscowej społeczności. Tak było również tym razem.

– Zalecenia specjalistów są jasne, należy nosić maseczki, bo one ograniczają przenoszenie się wirusa na kolejne osoby. – mówi Marcin Sielczak, który nie tylko należy do Ochotniczej Straży Pożarnej, ale jest również radnym Gminy i Miasta Wyszogród. – Różne organy państwowe, fundacje i prywatne osoby próbowały dotąd pomagać ludziom w zdobyciu odpowiednich środków ochronnych, ale dotąd skupiano się na jakiejś grupie osób, a my chcieliśmy, aby maski dotarły do wszystkich mieszkańców. Zawalczyliśmy o dotację i na szczęście udało się.

Jak widać opłacało się zadać sobie trud i poświęcić czas na wzięcie udziału w konkursie, ponieważ druhowie OSP Słomin osiągnęli sukces. Ich projekt obywatelski okazał się warty wsparcia, dzięki czemu udało im się uzyskać środki potrzebne na zakup masek oraz na przeprowadzenie akcji uświadamiającej, jak prawidłowo chronić siebie i innych przed wirusem SARS-CoV-2. To już kolejny raz, kiedy strażacy z OSP Słomin udowadniają, że niesienie pomocy innym jest tym, czym naprawdę kierują się w życiu.

MARCIN SIELCZAK

reklama

OPTYK.WYSZOGROD.PL

Przyjdź i Spytaj o Okulary dla Kierowcy z Polaryzacją Przeciwsloneczne

PROMOCJA ! DRUGA PARA SZKIEŁ JZO

- jednoogniskowych i słonecznych 100 zł
- progresywnych lub biurowych 200 zł

Jeśli potrzebujesz nowe okulary lub chcesz naprawić stare. Nie martw się.

Optyk Wyszogród Pracuje

Trzeba tylko wcześniej umówić się z wizytą. Zadzwoń pod nr tel. 533517513 Wszystko uzgodnimy.

tel. 533 517 513, czynne: środa 16-20, piątek 10-16

Mistrz Optyk Wojciech Gabrysiak 1 piętro w Specjalistycznym Centrum Medycznym ul. Płocka 29

Zakończenie roku szkolnego ZS Wyszogród

26 czerwca 2020r. odbyło się w Zespole Szkół im. Jana Śniadeckiego w Wyszogrodzie zakończenie roku szkolnego 2019/2020. Ta uroczystość nie była jednak podobna do poprzednich. Odbyła się ona bowiem w reżimie sanitarnym. Ze względu na epidemię uczniowie nosili maseczki, zachowywali odstępstwa i dezynfekowali ręce. Nie było uroczystego pożegnania, uczniowie spotkali się z wychowawcami w klasach.

Dyrektor Szkoły Joanna Misiakowska skierowała do uczniów, rodziców i nauczycieli przez video nagranie słowa:

„Ostatni rok szkolny, to czas wyjątkowy. Przez pierwsze 7 miesięcy szkoła nasza tętniła życiem. Było wiele konkursów i uroczystości, które pokazały, że możecie się uczyć i dobrze bawić, doświadczając pozytywnych emocji. Odnosiliście liczne sukcesy w konkursach przedmiotowych na różnym szczeblu. Warto też podkreślić jak było wiele zawodów sportowych, które mobilizowały do rywalizacji sportowej i zarazem uczyły umiejętności okazywania radości ze zwycięstwa, jak i przyjmowania porażki.

Kolejne 3 miesiące, to nauka zdalna, wymuszona przez sytuację epidemiologiczną, której się razem uczyliśmy. Jednak w mojej opinii udało się nam wszystkim zdać z niej egzamin na piątkę. I w tym miejscu chciałabym serdecznie podziękować nauczycielom za pełne zaangażowanie, uczniom za współpracę, a rodzicom za pomoc i zrozumienie. Zapewne ten mijający rok szkolny zostanie w pamięci każdego z nas. Drodzy uczniowie, Wasi nauczyciele i wychowawcy odkrywali w Was talenty, motywowali do działania i pracy, abyście byli coraz lepiej przygotowani do wyzwania, jakie niesie współczesny świat.

I takie wyzwanie przyniósł nam w marcu koronawirus. Zaskoczył każdego z nas. Na początku podciął nam skrzydła, przestraszył, a potem dał nam siłę do przezwyciężania trudności.

Dzisiaj mamy podsumowanie całorocznej pracy. Za chwilę otrzymacie świadectwa i nagrody ufundowane przez Radę Rodziców. Dzisiaj w grupie osób wyróżnionych jest, aż 36 uczniów,

którzy odbiorą z rąk wychowawców świadectwa z wyróżnieniem, czyli osiągnęli średnią ocen 4,75 i więcej. Są to:

Kuczera Paulina	5,73;
Siekiera Dominika	5,57;
Dąbrowa Dominika	5,54;
Rybicka Julia	5,44;
Głowacka Natalia	5,43;
Kowalska Wiktoria	5,43;
Kowalczyk Szymon	5,17;
Chołuj Weronika	5,14;
Popiołkowska Agnieszka	5,13;
Klimczewski Jakub	5,13;
Zieliński Kacper	5,06;
Skopczyńska Weronika	5,00;
Żbikowska Katarzyna	5,00;
Kiedrowska Oliwia	5,00;
Klus Agnieszka	5,00;
Chołuj Katarzyna	5,00;
Popławski Paweł	4,95;
Grzelak Martyna	4,93;
Brzeziński Paweł	4,93;
Kurpiewski Mateusz	4,89;
Kaflńska Ewelina	4,89;
Kamińska Andżelika	4,89;
Ostrowska Katarzyna	4,86;
Żuławnik Martyna	4,86;
Reguśki Mateusz	4,81;
Bojarski Kamil	4,80;
Fidelska Zuzanna	4,80;
Misiakowska Aleksandra	4,80;
Kurowska Wiktoria	4,80;
Łożyńska Magdalena	4,79;
Kobla Zuzanna	4,79;
Ostrowska Wiktoria	4,79;
Wachaczyk Kornelia	4,79;
Rokicki Krzysztof	4,79;
Włodarska Karolina	4,79;
Szymerski Przemysław	4,78;
Maczuga Kuba	4,76;
Krzemiński Kacper	4,76;

Gratuluję Wam serdecznie uzyskanych wyników.

Drodzy uczniowie, Wasze wysiłki są doceniane nie tylko przez nas, waszych rodziców ale również przez Powiat Płocki. Świadectwem tego są stypendia Starosty Płockiego pn. „Stypendium twoją szansą”, które w ogólnej kwocie 72 tys zł trafią za kilka dni do 290 uczniów naszej szkoły. Gratuluję Wam bardzo serdecznie.

Moi drodzy! Z okazji nadchodzących wakacji życzę przede wszystkim zdrowia oraz słonecznych, wesołych i bezpiecznych dni, abyście wypoczęli, i wrócili we wrześniu do szkoły z nowymi siłami i w dobrym nastroju. Wszystkiego dobrego.”



reklama

3 Kołowy Elektryczny Skuter

Doskonale dla osób starszych lub mających trudności z poruszaniem się
Pojazd dostępny tylko w kolorze czarnym lub białym

5799,-

Możliwość uzyskania definitywnego z PCPR
Nawet do 75%

Wymiary 1330*1780*860
Waga 90 kg
Silnik 60V800W, bezpośredni bezszczotkowy
silnik z magnesem trwałym
Prędkość maks. 25 km/h
Opona przód 3.50-10
Opona tył 3.50-10
Hamulce przód tarczowy hydrauliczny
Hamulce tył bębnowy mechaniczny
Kolorystyka czerwony lub czarny
Akumulator czas ładowania 8 godz.
Zasięg do 40-50 km
Wyposażenie inne: 3 tryby jazdy do wyboru, bieg wsteczny z sygnałem

Oświetlenie
Kierunkowskazy
Odchylane podłokietniki
Schowek pod fotelem
Kosz
Gniazdo ładowania
Ładowarka w komplecie

Boruta Motors Wyszogród ul. Rębowska 66 tel 242311006



Zakończenie roku szkolnego w Radzikowie

Zakończenie roku szkolnego to z jednej strony obowiązek, który spełnić trzeba, z drugiej to nieopisana radość powitania wakacji, a to już niesłuchanie miłe uczucie...

Zanim jednak zaczniemy zakreślać na mapie morza, góry, jeziora i najciekawsze szlaki, którymi podążymy w najbliższych tygodniach, przypomnijmy sobie przez chwilę co przeżyliśmy...

Kolejny rok pełen wrażeń, kolejne dni, tygodnie, nowe przyjaźnie, problemy i wyzwania. Kolejny czas sprawdzony razem, który wykorzystaliśmy najlepiej jak się dało. Byliśmy razem gdy była szkoła, byliśmy razem, gdy wydawało się, że jej nie ma. Kolejny już raz możemy z czystym sumieniem powiedzieć: „Daliśmy radę”.

Daliśmy radę pracować gdy słońce świeciło za oknem, pracowaliśmy nawet wtedy, gdy nie widzieliśmy siebie nawzajem, pracowaliśmy rano, w południe i wieczorem. Wspieraliśmy siebie, tak jak kiedyś, tak jak wspieramy się dziś, z jednego banalnego powodu: „Je-

steśmy grupą, cały czas i zdaje się nic nie podzieli nas”.

Byliśmy razem gdy były problemy, gdy za oknem pukał mroź, byliśmy gdy na głowę padało i razem wciąż ciągnęliśmy nasz wóz.

Dziękujemy Wam kochane dzieci za wszystko, za radość jaką wnosicie w te mury, za żywiołowość i niegasnącą energię.

Dziękujemy Wam, drodzy Rodzice za ogrom pracy jaką wykonaliście przez cały ten czas, za cierpliwość i ogromne wsparcie, jakim już nie raz nas obdarzacie.

Dziękuję Wam, moje koleżanki i koledzy za to, że mogłam na Was liczyć i wspólnie staraliśmy się sprostać zadaniu kształtowania ludzkich istnień, budowania przyszłości i tchnienia nadziei w naszą, jakże szarą, rzeczywistość. Naprawdę doceniam Wasze starania i żywię nadzieję, że nie ustaniemy w trudzie.

Serdecznie gratulujemy wszystkim, gdyż w tym roku pracy było wiele, czasami bardzo wiele, a czasami niezbyt wiele

Gratulacje dla Jolanty Buks (najlepszego ucznia naszej szkoły) przekazał w imieniu burmistrza Miasto i Gmina Czerwińsk nad Wisłą, pan Kamil Wnuk.



Zakończenie roku szkolnego Orszymowo

Rok szkolny 2019/2020 w Niepublicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Orszymowie, zdecydowanie różnił się od poprzedniego. Od 12 marca z powodu pandemii COVID-19 uczniowie nie chodzili do szkoły, rozpoczęło się nauczanie zdalne.

Zupełnie inaczej odbyło się zakończenie roku szkolnego. Nie było spotkań wszystkich uczniów szkoły na sali gimnastycznej, aby wyróżnieni mogli odebrać nagrody przy całej społeczności szkolnej. Na wyjątkowe wyróżnienie zasługują 3 uczennice szkoły: Magdalena Drajowska ucz. kl. VI średnia ocen: 5,7; Klaudia Sosnowska ucz. kl. VII, średnia ocen: 5,4 oraz Weronika Kacprzak ucz. kl. VII średnia ocen: 5,2. Klasy spotykały się z wychowawcami, bez obecności innych nauczycieli. W szkole obowiązywał harmonogram aby każda klasa mogła przyjść po świadectwa na inną godzinę. Wszystko odbywało się w reżimie sanitarnym.



reklama

3 Kołowy Elektryczny Skuter

Nowy Model 2020

Doskonali dla osób starszych lub mających trudności z poruszaniem się

6999,-

Raty 0.5% 20 x 388,50

Możliwość uzyskania dofinansowania z PCPR

Nawet do 75%

Wymiary 1330*1780*660

Waga 102 kg

Silnik 60V800W, bezpośredni bezszczotkowy

silnik z magnesem trwałym

Prędkość maks. 25 km/h

Opona przód 3.50-10

Opona tył 3.50-10

Hamulce przód tarczowy hydrauliczny

Hamulce tył bębnowy mechaniczny

Kolorystyka czerwony lub czarny

Akumulator czas ładowania 8 godz.

Zasięg do 40-50 km

Wypożyczenie inne. 3 tryby jazdy do wyboru, bieg wsteczny z sygnałem

Oddchylane podłokietniki

Kufer Plastikowy

Oświetlenie LED

Schowek pod fotoselem

Kierunkowskazy LED

Gniazdo ładowania

Ładowarka w komplecie

Boruta Motors Wyszogród ul. Rębowska 66 tel 242311006

Wybory Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Wyniki pierwszego głosowania powiat płocki

Kandydat (Nazwisko i imiona)			Liczba głosów	Procent głosów
DUDA Andrzej Sebastian	30 657	58,26%		
TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz	9 461	17,98%		
HOŁOWNIA Szymon Franciszek	5 448	10,33%		
BOSAK Krzysztof	3 203	6,09%		
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin	2 723	5,18%		
BIEDRON Robert	787	1,50%		
ŻÓLTEK Stanisław Józef	105	0,20%		
JAKUBIAK Marek	105	0,20%		
TANAJO Paweł Jan	66	0,13%		
WITKOWSKI Waldemar Włodzimierz	35	0,07%		
PIOTROWSKI Mirosław Mariusz	27	0,05%		
Razem	52 617			

Kandydat (Nazwisko i imiona)			Liczba głosów	Procent głosów
DUDA Andrzej Sebastian	1 346	60,71%		
TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz	387	17,46%		
HOŁOWNIA Szymon Franciszek	219	9,89%		
BOSAK Krzysztof	163	7,35%		
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin	53	2,39%		
BIEDRON Robert	31	1,40%		
ŻÓLTEK Stanisław Józef	6	0,27%		
WITKOWSKI Waldemar Włodzimierz	5	0,23%		
JAKUBIAK Marek	3	0,14%		
TANAJO Paweł Jan	2	0,09%		
PIOTROWSKI Mirosław Mariusz	2	0,09%		
Razem	2 217			

Kandydat (Nazwisko i imiona)			Liczba głosów	Procent głosów
DUDA Andrzej Sebastian	1 983	66,30%		
TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz	425	14,21%		
HOŁOWNIA Szymon Franciszek	282	9,43%		
BOSAK Krzysztof	149	4,98%		
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin	107	3,58%		
BIEDRON Robert	23	0,77%		
JAKUBIAK Marek	10	0,33%		
ŻÓLTEK Stanisław Józef	7	0,23%		
TANAJO Paweł Jan	3	0,10%		
PIOTROWSKI Mirosław Mariusz	2	0,07%		
WITKOWSKI Waldemar Włodzimierz	0	0,00%		
Razem	2 991			

Kandydat (Nazwisko i imiona)			Liczba głosów	Procent głosów
DUDA Andrzej Sebastian	1 742	64,69%		
TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz	362	13,44%		
HOŁOWNIA Szymon Franciszek	240	8,91%		
BOSAK Krzysztof	181	6,72%		
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin	122	4,53%		
BIEDRON Robert	25	0,93%		
ŻÓLTEK Stanisław Józef	6	0,22%		
JAKUBIAK Marek	6	0,22%		
TANAJO Paweł Jan	4	0,15%		
PIOTROWSKI Mirosław Mariusz	4	0,15%		
WITKOWSKI Waldemar Włodzimierz	1	0,04%		
Razem	2 693			

Kandydat (Nazwisko i imiona)			Liczba głosów	Procent głosów
DUDA Andrzej Sebastian	1 758	66,04%		
TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz	368	13,82%		
HOŁOWNIA Szymon Franciszek	261	9,80%		
BOSAK Krzysztof	146	5,48%		
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin	74	2,78%		
BIEDRON Robert	33	1,24%		
ŻÓLTEK Stanisław Józef	10	0,38%		
JAKUBIAK Marek	4	0,15%		
WITKOWSKI Waldemar Włodzimierz	3	0,11%		
TANAJO Paweł Jan	3	0,11%		
PIOTROWSKI Mirosław Mariusz	2	0,08%		
Razem	2 662			

Kandydat			Liczba głosów	Procent głosów
DUDA Andrzej Sebastian	8 450 513	43,50%		
TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz	5 917 340	30,46%		
HOŁOWNIA Szymon Franciszek	2 693 397	13,87%		
BOSAK Krzysztof	1 317 380	6,78%		
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin	459 365	2,36%		
BIEDRON Robert	632 129	2,22%		
ŻÓLTEK Stanisław Józef	45 419	0,23%		
JAKUBIAK Marek	33 652	0,17%		
TANAJO Paweł Jan	27 909	0,14%		
WITKOWSKI Waldemar Włodzimierz	27 290	0,14%		
PIOTROWSKI Mirosław Mariusz	21 065	0,11%		

Kandydat (Nazwisko i imiona)			Liczba głosów	Procent głosów
DUDA Andrzej Sebastian	1 470	58,26%		
TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz	424	16,81%		
HOŁOWNIA Szymon Franciszek	231	9,16%		
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin	178	7,09%		
BOSAK Krzysztof	169	6,70%		
BIEDRON Robert	40	1,59%		
PIOTROWSKI Mirosław Mariusz	4	0,16%		
JAKUBIAK Marek	4	0,16%		
WITKOWSKI Waldemar Włodzimierz	2	0,08%		
TANAJO Paweł Jan	0	0,00%		
ŻÓLTEK Stanisław Józef	0	0,00%		
Razem	2 623			

Kandydat (Nazwisko i imiona)			Liczba głosów	Procent głosów
DUDA Andrzej Sebastian	2 297	59,38%		
TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz	631	16,31%		
HOŁOWNIA Szymon Franciszek	336	8,69%		
KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin	294	7,60%		
BOSAK Krzysztof	231	5,97%		
BIEDRON Robert	57	1,47%		
ŻÓLTEK Stanisław Józef	12	0,31%		
JAKUBIAK Marek	8	0,21%		
WITKOWSKI Waldemar Włodzimierz	1	0,03%		
PIOTROWSKI Mirosław Mariusz	1	0,03%		
TANAJO Paweł Jan	0	0,00%		
Razem	3 868			

reklama



Części do skuterów, motorowerów i motocykli.

Silnik 125 cm do motoroweru 1199zl

HIT

Zestawy naprawcze silnika cylinder, tłok, pierścienie

Super cena!

Filtry i Oleje do Motocykli

Akumulatory Motocyklowe

Moduły Zapłonowe

Łańcuchy i Zębaki Motocyklowe

Rozruszniki elektryczne

Kraniki Paliwa

Fałyd

Cewki, Iskrowniki

Paski Napędowe

kufry

Boruta Motors Wyszogród ul.Rebowska 66 tel 24 2311006 Serwis i Sprzedaż

Nowe Ekspozyty w Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej

Do wyszogrodzkiego Muzeum, trafiły kolejne ciekawe artefakty związane z historią Ziemi Wyszogrodzkiej. Pani Marzena Goliszek przekazała nam starą drewnianą łopatę służącą kiedyś do przesypywania zboża, zwłaszcza podczas suszenia ziarna, oraz przedwojenny kopiowy ołówek. Takim ołówkiem kupcy handlujący miodem sprawdzali „zawartość miodu w miodzie”. Jeżeli po zanurzeniu ołówka w miodzie wydzielala się barwa niebieska lub fioletowa, oznaczało to że do miodu dodano cukru rozpuszczonego w wodzie.

.....
Sobotę, 20 czerwca, wyszogrodzkie Muzeum odwiedzili płynący Wisłą flisacy. Pan Przemek Pasek z fundacji „Ja Wisła” przekazał do naszego Muzeum kolejny cenny eksponat, jest nim marynarka ostatniego bosmana portu wiślanego w Warszawie. Bardzo dziękujemy.

MUZEUM WISŁY ŚRODKOWEJ I ZIEMI WYSZOGRODZKIEJ



reklama



SPECJALNA PROMOCJA DLA PRZYJACIÓŁ ZETORA



Zyskaj upust na ciągnik ZETOR , nawet do 67 100 PLN

Szczegóły akcji
promocyjnej znajdziecie na

<https://rolmech.pl/>
<https://www.facebook.com/rolmechpl/>

i pod telefonem. tel. 23 662-72-91 oraz 506 164 946 i 784-375-300.

Misja WRZESIEŃ. Szukamy trzeciej drogi dla oświaty

Zaczęły się wakacje. Dla uczniów jest to czas odpoczynku od szkoły. Dla nas, nauczycieli, rodziców, a także dziadków i całego społeczeństwa, to czas refleksji po trudach edukacji on-line. Warto, aby był to też czas planowania tego, jak ma wyglądać oświata w nowym roku szkolnym. Za dwa miesiące wakacje się skończą. Minister edukacji narodowej Dariusz Piontowski i premier Mateusz Morawiecki planują, że po wakacjach wszyscy uczniowie będą mogli powrócić do stacjonarnego nauczania w szkołach.

Jeśli pandemia się nie skończy do września, to zawsze pozostanie plan B – edukacja on-line na dotychczasowych zasadach. My jednak w powstającej koalicji samorządowo-pozarządowej Misja WRZESIEŃ, choć bardzo byśmy chcieli, aby minister i premier mieli rację, uważamy, że trzeba opracować także wariant C. Na wypadek konieczności dalszej ochrony przed COVID-19 stwierdzamy, iż nie chcemy wariantu B – wznowienia nauczania on-line na dotychczasowych zasadach. Chcemy szukać trzeciej drogi – rozwiązania, które przy wykorzystaniu doświadczenia z trzech miesięcy edukacji on-line będzie bardziej dostosowane do potrzeb i możliwości lokalnych, przede wszystkim zaś będzie lepsze dla uczniów, sprawiedliwsze i wyrównujące szanse edukacyjne. Chcemy wariantu C. Tworzymy koalicję, której misją jest wypracowanie propozycji rozwiązań możliwych do wprowadzenia od 1 września. Propozycje te będziemy szeroko konsultowali w lipcu. Rządzącym prześlemy je w połowie sierpnia, ufni, że nasza inicjatywa spotka się z dobrym przyjęciem. Wierzymy bowiem, iż zasada pomocniczości jest dla oświaty konstytutywna. Prace koordynuje Federacja Inicjatyw Oświatowych wspierana przez Związek Gmin Wiejskich RP. Inspiracji dostarcza EDU-klastery i aktywności edukacyjni. Działamy we współpracy z innymi organizacjami pozarządowymi i samorządami. Liczymy na wsparcie instytucji naukowych i eksperckich.

W ramach wariantu C – trzeciej drogi – chcemy przygotować zróżnicowane rozwiązania odpowiadające możliwościom i potrzebom poszczególnych gmin i powiatów. Przyjmujemy, że ma obowiązywać główna zasada – decyzje co do sposobu organizacji szkoły są podejmowane na samym dole. Reżim sanitarny ma być dostosowany do specyfiki danego środowiska. Są gminy, w których nie ma ani jednej osoby chorej czy w kwarantannie, i takie, w której jest takich osób wiele. Są gminy, w których istnieje jedna zbiorcza szkoła i uczą się w niej dzieci z całej gminy. Są też takie, które mają na swoim terenie kilka małych szkół prowadzonych przez gminę lub stowarzyszenia czy inne organy. Są samorządy bardzo bogate – najbogatsza gmina osiąga dochód w kwocie 44 tysięcy złotych rocznie na mieszkańca, liczne osiągają około tysiąca złotych, ale są i takie, które mają mniej niż 400 złotych dochodu. Wszystkie obecnie dokładają znaczne sumy do subwencji oświatowej przekazywanej z budżetu państwa. Już w grudniu i styczniu część gmin znajdowała się w dramatycznie trudnej sytuacji budżetowej. Podwyżki wynagrodzeń nauczycieli o 6% Ministerstwo wprowadza od 1 września br. Będą one finansowane także z budżetów gmin, co w praktyce trudno sobie wyobrazić bez konieczności likwidacji szkół w tych gminach, gdzie działa sieć małych szkół. Zresztą MEN już rezygnuje z chronienia szkół przed likwidacją. Warto pamiętać, że minister Anna Zalewska wspominała na początku pełnienia swojej funkcji nawet o otwieraniu zamkniętych w ciągu ostatnich dwudziestu lat małych wiejskich szkół i wykazywała zainteresowanie wspieraniem wiejskich szkół społecznych uratowanych przez mieszkańców wsi.

Obecnie MEN dąży do likwidacji szkół niepublicznych prowadzonych przez organizacje pozarządowe, czego dowodem jest zróżnicowanie subwencji oświatowej na uczniów ze szkół publicznych i niepublicznych wprowadzone od września 2019 roku. Uczniowie szkół niepublicznych dostają rocznie

o 598 złotych mniej niż ci ze szkół publicznych. Po wszechnie wiadomo, że szkoły niepubliczne na wsi nie pobierają czesnego, czyli obecne działanie MEN oznacza krzywdę czynioną najbiedniejszym. Bogatsi w miastach po prostu zwiększą czesne, choć na pewno będą i w miastach tacy, których nie będzie stać na jego opłacenie. Na wsi szkoły społeczne będą masowo zamykane.

Chcemy, aby o tym, jak ma być zorganizowana edukacja, współdecydowała dana gmina, może wręcz społeczność z obwodu danej szkoły, a nie wyłącznie Warszawa. Uważamy, że takie decyzje powinny zapadać wspólnie i być podejmowane w ramach demokracji bezpośredniej z udziałem rodziców, nauczycieli i całej społeczności. Może warto, aby były one wynikiem lokalnego referendum? Na pewno organizacja pracy szkoły powinna być podporządkowana dobru uczniów, a nie uregulowaniom i wymaganiom prawnym z czasów poprzednich, sprzed pandemii. Inspiracją mogą być szkoły społeczne i prywatne, a także szkoły zagraniczne, np. z Finlandii, Holandii, Walii, Danii i wielu innych krajów realizujących w oświacie zasadę pomocniczości. Szczególnie warto, zwłaszcza w czasach zbliżenia z USA, zainteresować się szkołami charterowymi w Ameryce.

Aby proponowana przez nas zmiana w oświacie stała się możliwa, musimy wziąć sprawy w swoje ręce – zorganizować się, zdecydować, co i jak zmieniamy, jak będziemy lobbować u rządzących. Ale przede wszystkim musimy mieć wizję tej zmiany – jak inaczej może być zorganizowana szkoła, poczynając od szkoły naszego dziecka czy wnuka. Zachęcamy do rozmów na ten temat, debat. Prosimy o przesyłanie do nas na adres misjaWRZESIEŃ@fio.org.pl swoich pomysłów, projektów, uwag. Jako inspirację przedstawiamy nasze propozycje.

W odpowiedzi na COVID-19 proponujemy bańki szkolne. Na czym polega ta koncepcja?

Ograniczamy stopień kontaktów społecznych do małego kręgu osób – 1 lub 2 stałych nauczycieli i niewielka grupa uczniów. Ci nauczyciele są wychowawcami, opiekunami, trenerami i coachami uczniów z tej grupy. Nie jest istotne, jaką mają specjalizację przedmiotową, ważne jest, aby umieli wspierać uczniów, być ich doradcami, przewodnikami i opiekunami. Ważne też, aby znali metodę projektu lub chcieli się jej nauczyć i według niej pracować. Najważniejsze jednak, aby mieli dobre, przyjacielskie relacje z uczniami. Nie wszyscy nauczyciele sprostają tym wymaganiom. Części nauczycieli osobowość i brak umiejętności interpersonalnych uniemożliwi pełnienie funkcji coachów w takiej grupie. O tym, czy ktoś się nadaje do tego, czy nie, powinni zdecydować rodzice razem z uczniami. Największe znaczenie mają bowiem dobra atmosfera pracy w bańce szkolnej i relacje w trójkącie: uczniowie – nauczyciel – rodzice.

Wiedza i informacje będą przekazywane w istotnym stopniu za pośrednictwem internetu przez innych nauczycieli – specjalistów z różnych dziedzin wiedzy – z wykorzystaniem platform edukacyjnych, a także wiadomości czerpanych z innych dostępnych źródeł.

Ta koncepcja wymaga jednak pewnej „drobnej” zmiany... odwrócenia systemu edukacji w drugą stronę.

Wymaga, aby decyzje co do organizacji oświaty podejmowane były nie w Warszawie, lecz w każdej konkretnej miejscowości, gminie, tylko wtedy bowiem będą one dostosowane do miejscowych warunków. Jednym z najważniejszych warunków będzie pozyskanie dla proponowanej zmiany rodziców.

Aby wprowadzić bańki szkolne, niezbędna jest niewielka zmiana prawna – odwołanie rozporządzenia o ramowych planach nauczania. Zmiana ta otwiera możliwość zorganizowania pracy szkoły z uwzględnieniem restrykcyjnych wymagań sanitarnych związanych z pandemią, ale w sposób dostosowany do lokalnych warunków. Odwołanie tego rozporządzenia to dopiero początek drogi, jest to jednak droga we właściwym kierunku.

Koalicja Misja WRZESIEŃ której partnerem jest e-wyszogrod.pl

#MisjaWrzesień

Kiedy zamknięto szkoły, oni wsparli ponad pół miliona dyrektorów, nauczycieli i rodziców!



Pandemia niczym szkiełko powiększające uwypukliła wszystko to, co dobre i złe w polskiej edukacji. Nauczyciele przeszli przyspieszony kurs zdalnej edukacji, rodzice weszli w rolę edukatorów, a dzieci i młodzież musiały zmierzyć się z rozłąką z kolegami i koleżankami ze szkolnej ławki. Jednym słowem wszystko zostało wywrócone do góry nogami! Na szczęście edukacyjny społecznicy nie zawiedli.

Od początku trwania okresu pandemii powstało wiele oddolnych ruchów, które skupiły się na wspieraniu nauczycieli i rodziców. Jedni organizowali webinary z obsługi internetowych narzędzi, inni tworzyli edukacyjne projekty, a EDU-klastery powołał do życia Forum Nowej Edukacji- społeczna inicjatywa, która łączy ludzi, którym na sercu leży dobro edukacji.

Inicjatywę zainaugurował „Apel z głębi serca”, pod którym podpisali się dyrektorzy, nauczyciele, edukatorzy i rodzice, którzy dostrzegli po pierwszym tygodniu zdalnej edukacji, że polska szkoła zamiast wspierać w tak trudnym czasie dzieci i młodzież zajmuje się rozliczaniem z wykonania setnego zadania domowego. Pisali oni w swym apelu: „W trudnym czasie fizycznej izolacji człowieka od człowieka, postawmy na relacje i dialog. Niech one będą punktem wyjścia do realizacji celów dydaktycznych”. I nawoływali: „Przełączmy się na odbiór, a nie nadawanie!”. Akcja rozniosła się po polskiej sieci pod hasłem #NastawSięNaOdbiór.

Inicjator apelu, Wojtek Gawlik, tak wspomina pierwsze tygodnie narodowej kwarantanny: „Rozpoczynaliśmy całą inicjatywę z przeświadczeniem, że izolacja potrwa dłużej, a ludzie będą potrzebowali po prostu przestrzeni, w której mogą odpocząć, spędzić czas, poznać ciekawych ludzi i chłonąć wartościowe treści. Uznaliśmy, że najlepszą formą spotkań będą live’y. Tak narodziło się Forum Nowej Edukacji, a raczej wskrzesiło, bo pod tą nazwą kilka lat temu organizowaliśmy wydarzenia skupiające ludzi ze świata edukacji.”

W spotkaniach live, które prowadzi Wojtek Gawlik, prezes Fundacji EDU-klastery, do tej pory wzięło udział przeszło 170 gości zarówno z Polski, jak i zagranicą. „Te spotkania stały się buforem dla naszych emocji. Były łzy i wybuchy radości. Spotkania dawały ludziom poczucie ulgi, bo w końcu ktoś ich wysłuchał. Rozmówcy byli z całkowicie różnych przestrzeni. Byli wśród nich uczniowie, rodzice, nauczyciele, dyrektorzy, naukowcy, społecznicy. Każdy z gości był na swój sposób wyjątkowy. W jednym ze spotkań uczestniczył Czesław Mozil, w innym Profesor Turski, a jeszcze w kolejnym Pani Barbara Imiołczyk z biura RPO. Każda osoba wносиła inną warstwę, inną wrażliwość i odmienny punkt widzenia.”

Na przestrzeni czterech miesięcy ze rozmów live stworzył się pewnego rodzaju społecz-

ny think-tank oraz telewizja internetowa w jednym. W czasie minionych 117 spotkań rozmawiano na wiele różnych tematów, które bywają pomijane w publicznym dyskursie o polskiej edukacji: relacje i komunikacja, edukacja muzyczna, wczesnoszkolna i przedszkolna, inna strona matematyki, rodzicielstwo, wsparcie dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, ruchy społeczne, liderzy w oświacie i wiele, wiele innych.

„Oczywiście to wszystko nie byłoby możliwe bez zaangażowania i wsparcia ludzi dobrej woli. Swoją czas, doświadczenie i wiedzę w budowanie Forum Nowej Edukacji wnieśli ludzie z całej Polski, a wśród nich przede wszystkim: dr Adriana Klosowska (wykładowca akademicki oraz dyrektor i szkoleniowiec w Impus do Rozwoju), Łukasz Szeliga (nauczyciel i tutor dzieci oraz młodzieży z doświadczeniem migracji, który doradza organizacjom w zakresie komunikacji), Patrycja Leciej-Andrzejczak (etyk i prawnik, autorka projektu Dobrej Komunikacji), Tomasz Talpin (nauczyciel matematyki i edukator z zakresu rozwijania kreatywności) Michał Malinowski (Twórca Muzeum Bajek, Baśni i Opowieści”), Teresa Ulanowska (socjolog, kulturoznawca i pedagog, autorka bloga „Kierunek – Relacja”) oraz Roman Roman Przybylski (programista żywo zaangażowany w zmiany w polskiej edukacji).” – mówi Wojtek Gawlik i dodaje „Forum Nowej Edukacji to przede wszystkim ludzie, których łączy wizja edukacji i to największa siła tej inicjatywy!”

Osoby skupione wokół Forum Nowej Edukacji jako pierwsze podjęły temat w polskim dyskursie dotyczący powrotu uczniów do szkół we wrześniu. #MisjaWrzesień – to kolejny autorski pomysł społeczności EDU-klastera, która już teraz wypracowuje najlepsze rozwiązania, które można wdrożyć do szkół po wakacjach. „Obecnie jesteśmy w trakcie tygodnia poświęconego szacunkowi, tolerancji i akceptacji. Z ekspertami rozmawiamy o tym, jak możemy wspierać nasze społeczeństwo w docenianiu naszej różnorodności. Jednym z naszych gości będzie profesor Adam Bodnar (Rzecznik Praw Obywatelskich).” – dodaje Ewa Gawlik, żona Wojtki.

Gdyby podsumować to, co do tej pory zrobili ludzie skupieni wokół Forum Nowej Edukacji, to można by się doliczyć:

- 117 rozmów live;
- ok 170 różnorodnych prelegentów;
- 600 000 osób, do których dotarły nasze działania;
- Ponad 200 godzin wartościowych i darmowych webinarów;
- 3 platformy komunikacji (Facebook, YouTube, Podcast)
- Liczne eksperymenty takie jak np.: Deбата Oksfordzka on-line
- „A to wszystko zupełnie oddolnie, bez instytucjonalnego wsparcia” – podsumowuje małżeństwo Gawlików.

Druk 3D i nowe możliwości w Pracowni Orange w Bulkowie

Druk 3D, programowanie robotów i elektronika – to nowości w Pracowni Orange w Bulkowie. Strefa Makerspace powstała w tej i czterech innych miejscowościach przy wsparciu Fundacji Orange. Przy użyciu nowoczesnych maszyn mieszkańcy będą mogli projektować oraz wytwarzać przedmioty i urządzenia według własnych pomysłów, a przy tym rozwijać cyfrowe kompetencje. Sprzęt i przeszkoleni liderzy są gotowi do działania.

Nowa kreatywna przestrzeń powstała w Bulkowie w Pracowni Orange – świetlicy wyposażonej w internet i komputery, która od lat skupia mieszkańców wokół lokalnych spraw i daje im możliwości nabywania nowych kompetencji. Makerspace to pracownia druku 3D i elektroniki, dzięki której będą mogli projektować i drukować przestrzennie dowolne przedmioty oraz wykorzystywać lutownice i inne sprzęty do tworzenia układów elektronicznych. Mogą tu powstać stojaki, pojemniki, mini-roboty i realizować się inne pomysły. Wszystko w nurcie DIY (z ang. „do-it yourself” czyli „zrób-to-sam”), więc wiele zużytych, zepsutych przedmiotów może zyskać drugie życie. Celem Fundacji Orange, która wspiera Pracownię w działaniu, jest rozwijanie wśród mieszkańców małych miast i wsi nowych pasji i cyfrowych umiejętności przy pomocy technologii.

Liderka, która tworzy „bibliospace”

Makerspace poszerzy możliwości Pracowni Orange w Bulkowie. Powstał przy zaangażowaniu mieszkańców i liderki Pracowni – Natalii Maćkiewicz we współpracy z Fundacją Orange i Stowarzyszeniem FabLab Gdańsk. Wizyty mieszkańców będą możliwe, kiedy unormuje się sytuacja związana z epidemią, ale już teraz powstają liczne pomysły, jak nowoczesne maszyny mogą przyczynić się lokalnej społeczności.

– Niecierpliwie czekam na możliwość realizacji wszystkich zaplanowanych przez nas warsztatów. To one dają mi najwięcej energii do działania, a muszę przyznać, że praca jest też moim hobby – jestem w niej absolutnie zakochana, daję z siebie nawet nie sto, a tysiąc procent. – mówi Natalia Maćkiewicz, liderka Pracowni i dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej w Bulkowie – Dotychczas naszą przestrzeń nazywałam „bibliopracownią”, teraz jest to już „bibliospace”. Będziemy mogli jeszcze mocniej łączyć nowe technologie z tradycją, czyli książkami. Jest to zupełnie nowy wymiar biblioteki.

Makerspace dla lokalnych społeczności

Makerspace’y powstały również w Pracowniach Orange w Łekawicy, Zakrzówku, Strzegomiu oraz Gubinie. Poza niezbędnym sprzętem ich liderzy – osoby, które od lat angażują się w działania na rzecz swoich miejscowości, przeszli szkolenie z projektowania



i obsługi maszyn, które wybrali dla swoich lokalizacji. To oni planują też, jak inspirować, przekazywać dalej zdobytą wiedzę i jakie inicjatywy będą prowadzone w przyszłości dla dzieci i młodzieży i dorosłych z okolicy.

– Makerspace to wyjątkowa przestrzeń, która pobudza wyobraźnię, kreatywność i rozwija zainteresowania technologiczne. I choć w ostatnich miesiącach nie mogły się w nich odbywać warsztaty, to już teraz okazały się pożyteczne – w dwóch z nich produkowane były przyłbice, które trafiły m. in. do medyków. – mówi Małgorzata Kowalewska z Fundacji Orange. – To dla mnie jeden z najlepszych przykładów ich zastosowania, bo pokazuje, jak technologia może się przyczynić słusznej sprawie – dodaje.

Doświadczenia z FabLabów

Pomysł na Makerspace’y w małych miejscowościach jest zakorzeniony w doświadczeniach Fundacji Orange w prowadzeniu FabLabów powered by Orange w Gdańsku i w Warszawie. To przestrzenie wyposażone w nowoczesne maszyny, w których odbywają się darmowe warsztaty i dedykowane projekty dla dzieci i dorosłych, którzy przy wsparciu trenerów uczą się podstaw elektroniki, druku 3D, programowania, ale też stolarstwa czy szycia. To w FabLabach powstały na przykład proteza dłoni w druku 3D, lampa czy regulator oddechu sterowane aplikacją, meble modułowe, klocki architektoniczne czy filtry antysmogowe.

Partnerem projektu Makerspace’ów jest Stowarzyszenie FabLab Gdańsk.

Kontakt dla mediów:
Antonina Bojanowska,
Fundacja Orange
e-mail: antonina.bojanowska@orange.com,
tel. +48 509 848 682

Fundacja Orange uczy, jak mądrze i bezpiecznie korzystać z nowych technologii. Prowadzi autorskie projekty edukacyjne, w których dba o cyfrowe kompetencje dzieci, młodzieży i nauczycieli. Uczy programowania, podstaw edukacji medialnej, a w 100 małych miejscowościach otworzyła multimedialne Pracownie Orange wyposażone w darmowy internet i sprzęt. Współprowadzi warszawski FabLab powered by Orange. Koordynuje największy program wolontariatu pracowniczego w Polsce. Jest jedyną fundacją korporacyjną wśród firm telekomunikacyjnych w Polsce. Więcej informacji: www.fundacja.orange.pl; www.facebook.com/FundacjaOrange.

„Zagospodarowanie terenu wokół Pomnika Niepodległości”

W czerwcu 2018 r. z inicjatywy księdza proboszcza Rafała Bednarczyka nasza mała społeczność parafialna podjęła się renowacji znajdującego się obok Kościoła „Pomnika Niepodległości”. Stowarzyszenie Gospodyń Wiejskich w Rębowie chcąc mieć swój wkład w to przedsięwzięcie złożyło wniosek o dotację w konkursie grantowym „Działaj lokalnie 2018”. Jest to Program Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowany przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce i Fundację „Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej – Młodzi Razem”

Projekt nosił tytuł „Zagospodarowanie terenu wokół Pomnika Niepodległości” i polegał na odchwasczeniu i zagospodarowaniu skarpy przykościelnej, będącej tłem dla Pomnika. Pomimo dużej ilości grantobiorców, mieliśmy to szczęście że projekt zainteresował Komisję Fundacji i udało się pozyskać dotację na jego realizację. Główną zaletą projektu było to że był on realizowany w roku 100-u lecia odzyskania Niepodległości, będąc hołdem złożonym poległym



za naszą wolność, a także odpowiedzia na potrzebę integracji społecznej mieszkańców i poprawę estetyki otoczenia Placu Wolności oraz sąsiadującego z nim Kościoła Parafialnego.

Członkinie Stowarzyszenia przy pomocy parafian, pracujących w wolontariacie odchwasciły teren, następnie nawieziono ziemi i podniesiono skarpe. W końcowym etapie, w październiku 2018 r. posadzonych zosta-

ło 300 sadzonek białych róż okrywowych. Po wielu tygodniach podlewania i zabiegów pielęgnacyjnych, wykonywanych przez panie z SGW, róże zakwitły dokładnie w rocznicę rozpoczęcia projektu (3 czerwca 2019 r). Natomiast w tym roku pokazały cały swój urok, rozkwitając milionem kwiatów i tworząc na skarpie piękny biały dywan.

WIESŁAWA SZYMERSKA

Zawirusowani kulturą zero waste

Projekt edukacyjny pt. „Zawirusowani kulturą zero waste” napisany w partnerstwie sektora kulturalnego reprezentowanego przez Monikę Kowalską oraz sektora oświaty reprezentowanego przez Bożenę Szewczyk-Ciepluchę przy wsparciu Natalii Maćkiewicz z Gminnej Biblioteki Publicznej w Bulkowie znalazł się wśród 6 laureatów oraz otrzymał dofinansowanie na realizację projektu z zakresu edukacji kulturalnej Bardzo Młoda Kultura 2019-2021: Mazowieckie, którego operatorem jest Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr” w Radomiu.

Projekt jest współfinansowany ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach Programu „Bardzo Młoda Kultura 2019-2021” oraz środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Inicjatorce działania postawiły za cel zwiększenie świadomości ekolo-

gicznej poprzez uwrażliwianie na przyrodę, szacunek wobec niej i drugiego człowieka oraz zwiększenie wiedzy dotyczącej zarządzania odpadami w gospodarstwach domowych według zasad zero waste. Dlaczego? Jest to związane z przyszłością naszych dzieci, która jest silnie zdeterminowana wyzwaniami jakimi niosą za sobą zmiany klimatu, dlatego tak ważne jest by już teraz kształtować ich świadomość i przedsiębiorczość właśnie w tym kierunku. Przeciętny mieszkaniec Unii Europejskiej wytwarza 480 kg odpadów, co stanowi ogrom-

ne obciążenie i zagrożenie dla środowiska naturalnego. Jednym ze sposobów zmiany tej sytuacji jest upowszechnienie idei Zero Waste (zero śmieci), czyli dążenia do redukcji ilości odpadów produkowanych przez pojedyncze osoby. Warunkiem skuteczności tych działań jest integracja społeczeństw poszukiwanie jak najlepszych metod, wdrażanie nawyków, wymiana i korzystanie z międzynarodowych doświadczeń.

Proekologiczne warsztaty, wyjazdy oraz działania w duchu zero waste zostały zaplanowane w przestrzeniach Filii bibliotecznej w Nowych Łubkach i Szkole Podstawowej w Nowych Łubkach już od sierpnia.



reklama

Elegancki Rower Miejski



Boruta Motors Wyszogrod ul. Rębowska 66 tel 24 2311006



Promocja przy zakupie na Raty ubezpieczenie od kradzieży na rok Gratis

849,-



„Z dziejów Rębowa”

Korespondent Płocki nr 52 z 3 VII/21 VI/ 1883 r. s. 1

- Wieś Rębowo i jej starożytności,
- Przywilej Władysława Warneńczyka z roku 1443,
- Ustrój wewnętrzny; potwierdzenie przywilejów przez Stefana Batorego, Zygmunta III, Jana Kazimierza, Augusta II i Stanisława Poniatowskiego. Sądy radzieckie, stan oświaty przeszły i teraźniejszy,
- Lustracja Rębowa r. 1564, 1617 i 1630. Dekret Zygmunta III z roku 1612,
- Przyczyna zatargów ze starostami wyszogrodzkimi,
- Pretensje mieszczan wyszogrodzkich do gruntów rębowskich, wspólne bójk i dekret w tej sprawie wydany w r. 1754,
- Ostateczne uregulowanie sporów między starostami wyszogrodzkimi i i mieszkańcami Rębowa wynikłych, dekretem sądów zadwornych Referendaryi Koronnej r. 1790,
- Kościół rębowski i jego dzieje,
- Czasy pruskie i stan obecny.

W stronie północnej od Wyszogrodu, o dwie wiorsty odległości, leży wieś Rębowo. Jej chaty, z wyjątkiem nowych, bokami od ulicy odwrócone. Słomą kryte i połączone z zabudowaniami gospodarczymi. Ciągają się w dwóch liniach równoległych na przestrzeni jednej wiorsty długości. Środkiem, których w niższym zglebieniu toczy się leniwie mały strumyczek. Zwiększający się ku wschodowi, gdzie przy kolonii Wierzówka jakby małą rzeczółką w głębszy wawóz. Toczając w dalszym biegu przy wsi Bolinie swoje wody do Wisły. Domy w Rębowie jakby w małym miasteczku. Prawie jeden przy drugim są pobudowane, lecz strukturą swoją nie odróżniają się wcale od wielu podobnych chałup wiejskich. Wprawdzie znać tu nieco mały postęp w budownictwie, bo już parę ładnych dworców wystawiono, ale dużo jeszcze czasu upłynie, zanim reszta gospodarzy rębowskich za tym przykładem pójdzie. Wprawdzie ich zamożność mogłaby iść za tą odmianą ku lepszemu, lecz brak oświaty i poczucia estetycznego, każe im się mieścić w cuchnących i brudnych izbach. Nieraz w towarzystwie cielaka lub matek gęsi wysiadujących swoje pisklęta. Mimo to jednak, jak owe gęsi z bajki, zaszczycali się starożytnością swoich przodków, ocalających Rzym przez wywołany alarm na Kapitolu w czasie najścia Gallów, tak równie i Rębowo posiada swoją odwieczną kronikę historyczną, której początek ginie w pomroce wieków, a dopiero jaśniej wydobywa się z ukrycia w pierwszej połowie XV wieku. Jest to osada sięgająca zapewne piastowskich czasów, może jeszcze pozostałość z gminowładnego ustroju dawnych przedchrześcijańskich lechickich plemion, która zachowała swój samorząd oparty na przywilejach Królów Polskich i niezmiennie trwający, aż do ostatnich czasów bylej Rzeczypospolitej Polskiej.

I dlatego Rębowo w ciągu wieków wyróżniało się swym wewnętrznym ustrojem, odrębnością mieszkańców, a nawet oświatą wyższą niż dzisiaj, od drugich wsi w dawnej ziemi wyszogrodzkiej. Bo i teraz nawet, choć te dawne czasy do historii należą, mieszkańcy Rębowa odznaczają się zawsze jakąś swego rodzaju wyłącznością, sposobem zająć i działalnością, a te osobne cechy jakie odziedziczone po przodkach, czynią z nich osobną grupę różniącą Rębówian od innych sąsiednich włościan. Komuż w płockim, ba nawet i dalej, nie obije się o uszy nazwa Rębówiaków lub Rębówianek, głośniejszy z uprawy warzyw i rozprzedaży nasion po różnych miastach i miasteczkach?... Lubią one odbywać nawet kilkunastomilowe podróże z tłomokami na plecach i płodami swoich ogrodów obdarzać kupujących. Jak nazwa Kurpiów i Kurpianek osobną oznacza grupę rodową, tak podobnie Rębówiacy i Rębówianki znani byli od dawna niemal wszędzie na Mazowszu, a nawet w kancelarii królów, bo i tam się nieraz znaleźli broniąc swoich przywilejów od nacisku starostów wyszogrodzkich.

Dawno było moim zamiarem zapuścić się w tę zamierzchną przeszłość Rębowa, celem skreślenia dziejów jego mieszkańców, lecz nigdzie nie znalazłem materiału ku temu. Nawet „Starożytna Polaka” przez Balińskiego i Lipińskiego wydana, jak równie i śp. Wincenty Hipolit Gawarecki w opisie ziemi wyszogrodzkiej, nic o Rębowie nie mówią; bo też nikt się nie domyślał, że historii Rębowa należało w samym Rębowie szukać. Nikt nie wiedział, że Rębówianie przechowywają w osobnej skrzynce, może już paręset lat liczącej swoją przeszłość, swoje narodowe pamiątki, swoje dzieje i swoje przywileje w różnych



autentycznych pergaminach skreślone, pieczęciami i podpisami królów opatrzone. A tę skrzyneczkę o dwóch dnach przechowują od pokolenia do pokolenia, jakby skarb drogi; uchronić ją zdołali w całości, wśród innych burz niszczących zabytki przeszłości i dochowali nienaruszoną, aż do dni naszych.

Pierwszą wiadomość o tej skrzyneczce z dawnymi papierami, zawdzięczam panu Anto... dziedzicowi dóbr Wilczkowa, który miał sposobność dowiedzieć się o niej od Rębówian w poufnej pogadance. Znajdowała się ona w mieszkaniu teraźniejszego sołtysa St. Fabiano-wicza, bo ją otrzymał od swojego poprzednika, a po upływie trzech lat urzędowania, odda ją znowu swemu następcy, gdyż tak szło z tą skrzynką od 1794 roku, aż do teraźniejszych czasów. Słusznie w tem miejscu należy się uznanie dla mieszkańców Rębowa, że w prostocie swojej, lubo (chociaż) nie literaci, umieli zachować tak wzniosłe poszanowanie względem tych starożytnych pamiątek rodzinnych. Boć (przecież) zdarzały się wypadki, że ludzie zaliczający się nawet do inteligencji, nieraz sprzedawali cenne stare papiery do zawijania pieprzu, albo też idąc śladem owego historycznego Oma (mu) palili starymi pergaminami w piecu. Nie uczynili tego Rębówianie, choć drzewo do pieców kupować muszą i ich gorliwości zawdzięczamy dzieje Rębowa, które obecnie skreślić zamierzylem.

Wieś Rębowo w powiecie płockim, (w) parafii wyszogrodzkiej położona, znajdowała się niegdyś (niegdys) w powiecie mazowieckim, ziemi wyszogrodzkiej, a wedle lustracji z r. 1564 i 1630, podlegała jurysdykcji (władzy sądowniczej) starostwa wyszogrodzkiego. Była wsią królewską, rządzącą się własnymi prawami, pod warunkiem uiszczania pewnych danin (podatków), pierwiej królowi, a następnie w jego imieniu starostom wyszogrodzkim.

Pierwszą podstawą swobód i osobnych praw, jakimi się od wieków rządziło Rębowo, stanowi przywilej Władysława Warneńczyka, króla Polskiego i Węgierskiego w r. 1443 w Budzie wydany, który w polskim przekładzie takiej jest treści:

„W Imię Pańskie Amen. Na wieczną rzeczy pamiątkę, aby czynności ludzkie w niepamięć nie poszły, dla tego My Władysław z Bożej Łaski: Polski, Węgierski, Dalmacki, (X) Kroacki, Serbski, Sklawoński król, tudzież ziemi Krakowskiej, Sandomierskiej, Sieradzkiej, Łęczyckiej i Kujawskiej pan i Litewski książę, najwyższy Pomorza Rusi pan i dziedzic, oznajmujemy opisem niniejszym, komukolwiek wiedzieć należy, wszystkim teraz i napotym (później) niniejszą wiadomość, iż gdy parokrotnie upraszali poddani nasi ze wsi Rębowa zwanej w województwie mazowieckim będącej, względem spustoszenia swego tak przez wielkie powietrze jako też przez ogień, gdzie i przywileje ich

od przodków naszych nadane, spalone zostały, aby ich pobożną łaskawością naszą poruszeni jak najmiłościwiej zaratować i przywileje ich odnowić mogliśmy dlatego My jako najwyższy Pan swoich poddanych wszystkie prawa i przywileje tym naznaczamy, iż odtąd ciż poddani nasi, jako przed tym tak i temi czasy i na przyszłe lata, w tym powinni zostawać urządzie i porządku: każdego roku dadzą nam lub dzierżawcy naszemu z każdej włóki (16,8 ha) po czternaście korcy żyta (ok 120 litrów miara objętości ciał sypkich), pszenicy zaś po dwanaście, a korzec powinien być w kościele rębowskim. Rachując żyta korzec po groszy polskich sześć, a pszenicy po groszy dziesięć. Dadzą także z każdej włóki po korcy czterdzieści owsa dla koni naszych lub za każdy korzec po trzy grosze polskie”.

Korespondent Płocki nr 52 z 3 VII/21 VI/ 1883 r. s. 1

„Dadzą także każdy jedną gęś z włóki lub trzy grosze, za gęś i dwie kokosze. Ciż poddani obowiązani są jazy (ruchoma przegroda, którą zastawia się na rzece, aby ułatwić połów ryb) na rzece Wiśle i dlatego robót żadnych tak nam, jako i dzierżawcom naszym czynić nie powinni. Tymże poddanym naszym i każdemu z nich dajemy pozwolenie, iżby mogli piwo warzyć, a bez żadnej przeszkody i czyjejkolwiek sprzedawać, domy piwowne swoje własne mieć, a ich wszystkich sędzić będzie wójt nasz z wolną do nas i dworu naszego zostającą apelacją, które to prawa wszystkie pobożną statecznością naszą odnowione i przywrócone, wiecznymi czasy chcemy mieć zachowane i pieczęć nasza dla większego świadectwa jest przyłożona. Działo się i dane w Budzie, w piątek najbliższy przed niedzielą Białą, roku pańskiego 1443. W obecności wielobnego w Chrystusie ojca pana Szymona de Rozyan biskupa, wielmożnych i urodzonych Wawrzyńca Naderspan de Hadrawara królestwa Węgierskiego księcia, z ziemi podolskiej de Scharliski de Hybone, Iniwóclawskiego Dobrogosta, de Ostróg Kamienieckiego kasztelanów i innych wszystkich sekretarzów na uwiadomienie Piotra de Szczekocin podkanclerzego, wiernie nam miłych i ulubionych / niniejszy przekład z oryginału łacińskiego wyjęty został dosłownie z akt grodzkich wyszogrodzkich z r. 1781, przy którym znajduje się osobno i tekst łaciński/.

Celem dokładnego wyjaśnienia, w czym nadane prawa gospodarzom rębowskim przez późniejszych starostów wyszogrodzkich gwałcone były, należy takowe wyznaczyć szczegółowo. Otóż obowiązki Rębówian względem króla lub jego starosty były następujące:

- każdego roku dadzą z włóki (16,8 ha) czternaście korcy (ok 120 litrów miara objętości ciał sypkich) żyta,
- pszenicy korcy dwanaście,
- owsa korcy czterdzieści,

• dadzą z włóki jedną geś i dwie kokosze,
• obowiązani są robić jazy na Wiśle do łowienia ryb. W tym celu wbijani pale w poprzek rzeki, do których przyczepiano sieci lub koszyki i w nie zachaczały się ryby.

Oprócz opisanych ciężarów przywiązanych do posiadanych gruntów, mieli Rębowianie swoje przywileje, do których zaliczają się:
• iż mogą bez żadnej przeszkody warzyć piwo i takowe sprzedawać i posiadać własne piwowarnie,
• że ich wszystkich sędzić będzie wójt spośród gromady wybrany, wolną do króla i jego dworu apelacją i na koniec,
• późniejszym przywilejem mieli prawo użytkowania z lasów rządowych młodzieżyńskich za Wisłą na budowlę i opał.

Od r. 1443 to jest Władysława Warneńczyka, aż do Stefana Batorego Rębowianie w całej pełni praw swych używali. Wszakże w rok niespełna po wstąpieniu na tron Stefana Batorego, wnoszą Rębowianie skargę do króla na podstarościego wyszogrodzkiego Stanisława Uchańskiego. Użalając się na ucisk przez tegoż na mieszkańcach rębowskich dokonywany. W dekrete królewskim daty 29 czerwca 1576 r., na pergaminie pisanym wyrażono: „że Uchański zmusza Rębowian do ciężkich i niezwykłych robót, jak to: kopania rowów, do czego wedle przywilejów nie są obowiązani, dając tylko starodawne czynsze; że osep (danina w postaci zbóż) każą sobie dawać starostowie wyborowi i z czubem, a nie strychem, a oprócz tego zmuszają do dawania wszelkiej ogrodowizny, mianowicie: cebuli, owoców i innych rzeczy, do czego nie mają prawa. Nadto zmuszają Rębowian do wożenia kłoców, jakich ich konie poradzić nie mogą. Zabraniają gospodarzom jeździć po drzewo do lasów królewskich na swoją potrzebę”. Powyższe nadużycia i wyderkafy (prawo odkupu), dekret królewski podtrzymuje i nadal takowych surowo zabrania, stawiając w obronie praw i przywilejów Rębowian.

Wedle ówczesnego ustroju państwowego, włóścianie dóbr prywatnych zostawali pod nieograniczoną władzą i sądem panów swoich; spory zaś między dzierżawcami królewszczyzn i ekonomij, a włóścianami tychże dóbr wynikłe, sędziły sądy tak zwane zadworne Referendaryi Koronnej. Wszakże w sprawach cywilnych dotyczących samorządu wewnętrznego. Rębowianie mieli swoje sądy podobne do miejskich, tak zwane radzieckie, złożone z wójta, adwokata i ławników wybieranych przez gromadę wsi Rębowa. W sprawach zaś kryminalnych większej wagi podlegali jurysdykcji (władzy) starostów wyszogrodzkich. Później dopiero, bo w roku 1778, starostowie wyszogrodzcy pozyskali przywilej zatwierdzania przez siebie jednego z ławników, który w ich interesie miał przemawiać w sądzie gminnym rębowskim, a od roku 1790 potwierdzali i wójta.

Lubo wójtostwa w dawnych wiekach znajdowały się tylko po miastach, wszakże później były i w królewszczyznach, a nawet w duchownych i prywatnych dobrach. Początek wójtostw sięga odległej epoki, bo już XII wieku odróżniano je od wójtostw opartych na prawie niemieckim. Każde miasto i każda wieś używająca prawa niemieckiego, miała swego wójta lub sołtysa sprawującego miejscowy sąd i zarząd, czyli tak zwane prawo jurysdykcyjne, jak je nazywa konstytucja z roku 1764/Volumina Legum tom VII, 100/. Na wzór osad z prawem niemieckim, miało to miejsce i w osadach zostających na prawie polskim. Stanowisko to dobitnie określa dziejopis Marcin Kromer, który w dziele p. t. „Polonia” napisanym w r. 1573 powiada: „po wioskach dzierży zwierzchność wójt dożywotnio, który jest przewodcą i jakoby obrońcą włóści, co sędzi o sobości wespół z kilku wieśniakami, którzy noszą nazwę ławników”. Co odnosi się wyłącznie do osad rządzących się polskim prawem. W mieście Wyszogrodzie było wójtostwo mające dwie włóki gruntu; sądy wójtowskie sprawował prezydent zwany wójtem, obierany z mieszczan, razem z ławnikami, których nazywano radcami, a stąd sądy nazywano radzieckimi. Zaś w Rębowie, wójt był corocznie obierany razem z ławnikami

na rok jeden, a sądy ich także zwały się radzieckimi, od których później szła apelacja, aż do starosty, jak to dekret sądów zadwornych Referendaryi Koronnej z r. 1790 oznaczył. Po upadku Rzeczypospolitej Polskiej i nowej organizacji Księstwa Warszawskiego, głównie też Królestwa Kongresowego r. 1815, atrybucje wójtów gmin, postanowieniami Namiestnika Królewskiego i Rady Administracyjnej Królestwa, ściśle oznaczone zostały. Od czasu utworzenia Królestwa Polskiego, obowiązki wójtów gmin spełniali właściciele ziemscy bezpłatnie.; w r. 1864 przelano prawo na wybory gminne, które zarówno z ziemian jako i z włóścian mogą sobie wybierać wójtów.

Po dokładnem i szczegółowem rozejrzeniu wszystkich dokumentów rębowskich zachowanych, w ich starożytnej skrzynce, dochodzimy do tego wniosku, że w owe minione czasy stan oświaty Rębowian był daleko wyższy niż jest obecnie. Już ta sama Okoliczność, że gromada rębowska corocznie wybierała z pomiędzy siebie wójta i ławników do urzędu gminnego – którzy koniecznie musieli być piśmiennymi i znać dokładnie prawa im przysługujące – dostatecznie nas poucza, że niepiśmienni do wyjątków należeli. Do dziś dnia przechowują się referaty w różnych kwestiach przez nich własnoręcznie opracowane, jako to przez: Boszków, Bogdanów, Krzemińskich, Stelmachów, Biernatów, Wójów, Górnickich itp., których potomkowie obecnie pisać nie umieją. Bo czyż można takiemu znać jaką bądź oświatę, który choć się poda za piśmiennego, to cała jego erudycja (gruntowne wykształcenie) kończy się na błędnem i nieforemnem podpisaniu swego nazwiska?... Albo też w owe czasy istniał o dwie wiorsty odległości w mieście Wyszogrodzie, kościół z klasztorem księży Franciszkanów, przy którym zakonnicy utrzymywali szkołę elementarną dwuklasową, a do której i Rębowianie posyłali swoje dzieci. Był to klasztor starożytny, założony r. 1320 przez Wacława ks. Mazowieckiego na Płocku; pierwotkowo drewniany, a po spaleniu w roku 1661, nowo murowany wraz z kościołem pod tytułem Najświętszej Maryi Panny Anielskiej, roku 1675 pobudowany został. Do tej chwili istnieje lecz za pruskich czasów gminie ewangelickiej oddany został r. 1803, a Franciszkanie do Dobrzynia nad Wisłą przeniesieni byli. W r. zeszyłym umarła w Wyszogrodzie Józefa Dąbrowska blisko stuletnia staruszka, która pierwszą Komunię św. w tym kościele przyjmowała i pamięta dobrze, jak po zajęciu kościoła przez Prusaków, katolicy częste bójki o swój kościół z Niemcami staczali, aż ich siłą i karami uspokajać musiano.

Mimo ujemnych stron we względzie oświaty, to jednak na pochwałę Rębowian zaznaczyć można, iż tu daleko więcej na książkach do nabożeństwa czytających znajduje się, niżli w jakiej bądź innej wiosce. A nawet paru gospodarzy prenumeruje „Gazetę Świąteczną”, której drugim udzielają; paru nawet z Rębowa wyszło na porządnym obywateli ziemskich, do których zaliczyć należy p. Boszko dziedzica wsi Węgrzynowo, parafii Orszymowo, który własnymi siłami wykształcił się na zanego obywatela kraju, a chciwy wiedzy, nie ustaje w nabywaniu pożytecznych dzieł, stając się apostołem światła i moralnego kierunku między ludem wiejskim. Wydało równie Rębowo paru znacznych w swoim czasie urzędników: z których jeden Pregowski urzędował w Warszawie. Jakoż mieli Rębowianie w wielu zawiłych kwestiach prawdziwych w nich opiekunów, do których się z całym zaufaniem udawali. Wielu w Rębowie znajduje się zamożnych gospodarzy, a ci mając środki po temu, z łatwością mogliby umieszczać swe dzieci w średnich zakładach naukowych. Nieraz udzielałem im ku temu zachęty, na co niektórzy z nich w te się odzywali słowa: „A jakż z tego będzie korzyść, jeśli syna oddam do szkół i wydam na niego kilkanaście tysięcy złotych?... Bo i na cóż z tych szkół wyjdzie?... Oto zostanie burmistrzem lub jakim niższym urzędnikiem w powiecie, którego przy lichej pensji jeszcze żywić trzeba..., a jak zostanie dymisje/ co się często zdarza/, wtedy jako niezdatny do pług, ani do młocki, chyba w dziady pójdzie. W takim razie, wolę już za te

pieniądze stracone na szkoły, kupić włókę ziemi, a przy pracy i trzeźwości, będzie jadł chleb i Pana Boga chwalił”. – Może Rębowianie po części mają rację, ale nie ze wszystkim, bo dziś i gospodarstwo rolne stało się nauką, któremu oświata wiele idzie w pomoc. Zresztą, gdyby się wszyscy trzymali roli, wkrótce by i ziemi zabrakło; bo czy to wszyscy mają się kształcić na urzędników, gdy jest tyle innych zawodów na świecie?... Wszakże ów chłopiec ucząc się w szkołach, może zostać doktorem, inżynierem, kupcem iść do rzemiosła i zostać krawcem, kowalem, stolarzem, ślusarzem oraz wiele innych zawodów praktykować, a do tego wszystkiego potrzebna nauka, gdyż bez niej wyjdzie na lichego partacza, a nigdy na porządnego rzemieślnika.

Uczyniwszy tę małą przeprawę, wróćmy do dalszego opowiadania dziejów Rębowa, któremu prawa przez Władysława Warneńczyka nadane, potwierdzają Stefan Batory r. 1576, Zygmunt III r. 1597, Jan Kazimierz r. 1655, August II r. 1704, Stanisław August Poniatowski r. 1777, czego oryginały znajdują się na miejscu.

Do ciekawszych pamiątek zaliczają się lustracje urzędowe wsi Rębowa, w różnych latach odbywane, które nas objaśniają, w jakich rozmiarach przywileje nadawane przez królów Polskich, przysługiwały Rębowianom.

ARTYKUŁ POCHODZI ZE ZBIORÓW BIBLIOTEKI IM. ZIELIŃSKICH TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO PUBLIKOWANE W „KORRESPONDENCIE PŁOCKIM” NR 52 Z 3 VII/21 VI/ 1883 R. S. 1
ZDJĘCIA AUTOR NIEZNANY – (DOM PARAFIALNY 1,
KRZYŻ PRZY GOSPODARSTWIE PANA GRZEGORZA G. 2)
BIBLIOTEKA W RĘBOWIE



reklama



Boruta Motors Wyszogrod ul.Rębowska 66 tel 242311006

Nowość Samochody Elektryczne

Auto na akumulator
MERCEDES GLC XXL 2os.
4X4, LCD **1499,-**



2 obrotowe sterowanie (kol napęd)

CIĘŻARÓWKA MERCEDES ACTROS
4x4 , Koła EVA, Pilot

Promocja **1599,-**



2 obrotowe koła
kol napęd
Lustracja oślowa

Wszystkie samochody elektryczne są w wersji LUX
3 biegł: jazda 3 km/h - 5 km/h - 8 km/h -
podłączone piloty i Zdalne sterowanie - pilot
2.4 GHz. M-iz w prostoku, sterowanie przód/tył oraz
lewa/prawa - możliwość zastosowania połączki z pilotem
długość przodu i tyłu
sterowanie tylnym kołem
podawanie napędy
Długość zasilania biegów przód/tył
Odwrotność jazdy na 0.03 i pow.

MERCEDES-BENZ SL65 AMG
COUPE LAKIER MP3 **1399,-**



Elektryczny mini cross –
Wypożyczony w centralny regulowany
amortyzator. Hamulce tarczowe przednie i tylne
które zapewniają bezpieczeństwo

2799,-



Wędkarskie zmagania w Bodzanowie

W dniu 28.06.2020 r. w Bodzanowie z okazji Dnia Dziecka odbyły się zawody wędkarskie dla najmłodszych. Organizatorem zawodów było koło PZW nr. 103 w Bodzanowie. Udział wzięło 31 dzieci w tym 8 dziewczynek i 23 chłopców w wieku od 4 do 16 lat.

Zwycięzcami poszczególnych kategorii zostali:

kat do lat 6

- Adam Nowacki – za złowienie ryb o wadze 3180 g.
- Michał Korpoleński – za złowienie ryb o wadze 1000 g.
- Szymon Józwiak – za złowienie ryb o wadze 890 g.

kat – 7-11 lat

- Amelia Krawiec – za złowienie ryb o wadze 1230 g.
- Wiktoria Wolińska – za złowienie ryb o wadze 930 g.
- Julia Budek – za złowienie ryb o wadze 590 g.

kat – 12-16 lat

- Martyna Skiera – za złowienie ryb o wadze 870 g.
- Konrad Bakalarz – za złowienie ryb o wadze 800 g.
- Kuba Rybicki – za złowienie ryb o wadze 790 g.

Nagrody wręczyli uczestnikom zmagani Wójt Gminy Bodzanów Jerzy Staniszewski, radny Powiatu Płockiego Paweł Bogiel i prezes koła 103 Bogdan Chmura.



Wszyscy uczestnicy zawodów otrzymali nagrody rzeczowe i paczki ze słodyczami. Nagrody ufundowali: koło 103 Bodzanów, Starostwo Powiatowe w Płocku, Wójt Gminy Bodzanów pan Jerzy Staniszewski, Firma Wasz-Dach, firma Dach-plus z Bodzanowa, sklep zoologiczno-wędkarski Wojciech Markiewicz z Bodzanowa.

Na zakończenie zawodów zarząd koła przygotował poczęstunek, dla dzieci były hot-dogi, hamburgery, frytki, wata cukrowa i napoje a dla dorosłych przygotowano grilla.

Zawody odbyły się pod Honorowym Patronatem Starosty Płockiego Mariusza Bienka.



Ogłoszenia/reklama

Reklama



PROMOCJA
MOBIL SUPER 2000
10W-40 DIESEL 4L

59,90



Wyszogród
ul. Rębowska 66

Ogłoszenia/reklama

Zatrudnimy osobę do sprzedaży i serwisowania urządzeń z małymi silnikami. Sprzedaż części.

Obsługa sklepu internetowego.

W zakres obowiązków wchodzić będzie: obsługa Klienta na sklepie, prace porządkowe, prace serwisowe (w trakcie pracy przejście cyklu szkoleń w firmie Stihl). Boruta Motors Wyszogród ul. Rębowska 66 tel: 242311006 mail boruta@boruta.biz

Ogłoszenie drobne

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 2,403 ha z małym stawem w miejscowości Grodkowo gm. Wyszogród (2 działki cena uśredniona: 8 zł za m². Kontakt 502648422

**USŁUGI
MINIKOPARKA**

tel. 503 383 172



Fotek Małgorzata

Sklep Wielobranżowy

Zabawki, chemia niemiecka

Nowa dostawa:

Pościele, Firany, Ręczniki

Poniedziałek - Sobota 7-13

Telefon 24 265 26 38

Bulkowo ul. Płocka 7

Sklep Mięsny "Torex"

Tradycyjne Kielbasy i Szynki,
Prosto od Producenta.

telefon 24 23 15 056

Czerwińsk nad Wisłą

ul. Wł. Jagielly 12

Tu może być

Tvoja Reklama

Już za 25 zł miesięcznie
przy umowie do końca roku

Jednorazowa emisja 49,20 zł

24 2311006

redakcja@e-wyszogrod.pl

**USŁUGI ASENIZACYJNE
WYWÓZ SZAMBA**



503 383 172

PELLET DRZEWNY

producent

BIOMAR

Ambroziak Piotr

Stegna 10, 96-520 Iłów

email: biomar1@wp.pl

tel. 693 729 472

**GWARANCJA JAKOŚCI I NAJNIŻSZEJ CENY
SOCHACZEW I OKOLICE DOWÓZ GRATIS**



Sochaczew - Wyszogród

- pomoc drogowa 24h
- autoklawowanie
- osobowe
- dostawcze
- ciężarowe



tel. 602 829 228

24h

POMOC DROGOWA



tel. 602 829 228

www.pomocdrogowa-sochaczew.com.pl

DZIAŁAMY LOKALNIE 2020 – podpisanie umowy w Nowych Łubkach

W czerwcu przedstawiciele Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowych Łubkach wspólnie ze Szkołą Podstawową podpisali umowę o dofinansowanie projektu pn. „Sportowe i kreatywne lato – mini półkolonie dla dzieci w Nowych Łubkach” w ramach Programu Działaj Lokalnie 2020. Projekt realizowany przez OSP Nowe Łubki przy współpracy ze Szkołą Podstawową w Nowych Łubkach oraz Radą Rodziców.

NOWE ŁUBKI, 15.06.2020 R.



MINI PÓŁKOLONIE W NOWYCH ŁUBKACH W RAMACH DZIAŁAJ LOKALNIE



Jest nam niezmiernie miło poinformować o otrzymaniu dofinansowania w ramach programu Działaj Lokalnie 2020. Projekt pn. „Sportowe i kreatywne lato – mini półkolonie w Nowych Łubkach” przeszedł pozytywną ocenę i uzyskał wsparcie finansowe o wartości 3.800,00 zł. W ramach zadania zostanie zakupiony i zamontowany zewnętrzny stół do tenisa stołowego na terenie szkoły oraz zostaną zakupione wieloformatowe gry. Głównym celem projektu jest organizacja w okresie wakacji bezpłatnych mini półkolonii dla dzieci i młodzieży ze szkoły w Nowych Łubkach. Projekt został napisany przy współpracy nauczycieli Anny Trzeciak, Krzysztofa Jakubiaka oraz OSP Nowe Łubki. Szczegółowe informacje dotyczące przebiegu zaplanowanych zajęć w ramach mini półkolonii zostaną przedstawione w niedalekiej przyszłości.

Reklama

Podstawowa Stacja Kontroli Pojazdów

Barbara Kasztelan **Wyszogród**
ul. Sienkiewicza 8



Nowe Godziny Otwarcia
Poniedziałek - Piątek 7-19
Sobota 7-17
Przed wizytą uzgodnij wolny termin
telefon 24 267 76 01
kom. 504 422 668

Przy badaniu technicznym
wymiana gaśnicy
Gratis

Mechanika
Diagnostyka Pojazdowa

- diagnostyka komputerowa
- mechanika pojazdowa
- naprawy zawieszek
- naprawy silników
- naprawy skrzyń biegów
- serwis klimatyzacji



www.kasztelanwyszogrod.pl

Boruta Motors



Lipiec 2020

Serwis i Sprzedaż

Wyszogród ul. Rębowska 66 tel. 24/2311006

Salon Urzędzeń z Małymi Silnikami

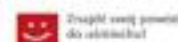
Sochaczew ul. Traugutta 23 tel. 46/8622865

raty



Małe raty na duże możliwości!

teraz tylko 0,5%
Uwalniamy raty



MOTOCYKLE 125ccm na kategorię A1 lub B (prawo jazdy B dłużej niż 3 lata)

RATY 0,5% 20x **333,-**



Barton
Classic 125
5999,-

Silnik 4 zaw 125 ccm. Konstrucja katowicego modelu Classic 125. Klasyk walec nadziewa tarczę z lampą. Lufa, nowa lampa przednia, układ hamulcowy CBS, elektroniczny wtrysk paliwa.

RATY 0,5% 20x **360,-**



Zipp VZ6-125
Model 2018
6499,-

VZ - 6 to ciekawa propozycja dla młodych użytkowników jednośladów jak i doświadczonych którzy szukają czegoś nowoczesniejszego, o lepszej kulturze pracy silnika i bezwzględności dzięki elektronicznej wtryskowej Pomocy.

RATY 0,5% 20x **537,-**



Scrambler
125cc
9699,-

Nowość 2020

Zwrotny Mocny Scrambler 125 z nowym silnikiem CBS 4 zawowy z wtryskiem Mikuni. Moc 15hp.

RATY 0,5% 20x **471,-**



Zipp VZ5
Model 2018
Wypredaż
8499,-

Ciekawy silnik z wałkiem wydechowym, o pojemności 125 cm3 wyposażony w elektroniczny wtrysk paliwa na 17-otworowych kołach. Hamulce przednie i tylne tarczowe. Przednie zawieszenie typu upside-down. Tylne monoshock i wysoka podniesiony tłumik reprezentują duży krok zwłoczenia. Elektroniczne regasy.

SKUTERY I MOTOROWERY 50ccm

RATY 0,5% 20x **229,-**



Montana
Ekonomiczny
Motorower
Promocja
4099,-

Silnik 4 zaw 50 ccm. Skrzynia manualna 4 biegowa rozrusznik elektryczny i nożny. Główne atuty modelu to prosta nie skomplikowana budowa, ekonomiczny silnik i niska cena.

RATY 0,5% 20x **223,-**



Barton 21
Mały Solidny
Skuter
3999,-

Lekki ekonomiczny skuter. Wyodrębia się mocnym zawieszaniem i dużymi aluminiowymi kołami 18". Silnik 50ccm 4 zaw, skrzynia 4 biegowa, rozrusznik elektryczny i nożny.

RATY 0,5% 20x **238,-**



Zipp Otis
Mały Solidny
Skuter
Promocja
4199,-

Aluminiowa Rama. Hamulce Tarczowe. Nowa lampa, zwrotny skuter o bardzo solidnej konstrukcji. Duży reflektor sprawia że skuter jest dobrze widoczny na drodze i dobrze czuć się przy jeździe. Główne atuty modelu to bardzo dobra jakość i ekonomiczny silnik i niska cena.

RATY 0,5% 20x **277,-**



Motorower
Barton Fighter
4999,-

Popularny i lubiany naked bike o pojemności 40ccm. Ciekawy i chłodzący powietrzem silnik napędza motorower z mocą 3,5 kW. Osadzony jest na 18-otworowych aluminiowych kołach, dzięki czemu łatwo pokonuje nierówności. Niska zużycie paliwa i oszczędne dwucyfrowe taniejsze.

Nowa seria skuterów Veracruz 50, 125 i elektryczne

RATY 0,5% 20x **333,-**



Veracruz 50
Super Jakaść
Włoski styl
Promocja Motorower
5999,-

Najnowszy model 2020 skuteru klasy 50ccm. Skuter stylizowany na bardzo znany i popularny Lambretta. Doskonała jakość i włoski styl. Zatory - charakterystyczny włoski design - duży schowek po stronie maszyni kask - chromowane wykończenie - komfortowa wyprostowana pozycja - idealny dla młodych osób i kasków ze względu na niską wysokość siedziska i wagi.

RATY 0,5% 20x **358,-**



Veracruz 125
Nowość 2020
6499,-

Wygodny duży skuter z silnikiem 125 cm3 w kategorii kultowych skuterów ma nas wiele innych. Oświetlenie LED, elegancja i precyzja w każdym detalu. Silnik 125cc 4zaw na wtrysku.

RATY 0,5% 20x **499,-**



Zipp
Veracruz Eco
8999,-

Wygląd Stylowy. Jedzi CICHKO szybko i ekonomicznie. Solidny Elektryczny skuter. Homologacja na motorower. Zasięg 50km. Prędkość maksymalna 50km/h. Silnik 3000W. Akumulator Litowo-jonowy.

RATY 0,5% 20x **388,-**



Veracruz Eco
3 kołowy
6999,-
Nowy Model 2020

Homologacja na motorower. Do jazdy pojazdem wystarczy dowód osobisty (pełnoletnia osoba) lub prawo jazdy AM (od 14 lat). Skuter Elektryczny - 3 kołowy, możliwość rejestracji. Zasięg 40-60 km.

RATY 0,5% 20x **339,-**



Zipp Voltano
LUX
Elektryczny
6999,-
6099,-

Zipp Voltano LUX to nowoczesny wysokiej jakości skuter elektryczny. Akumulator Litowo-jonowy. Moc silnika 2600W. Zasięg 50-60 km.



Części i Akcesoria
Motocyklowe
Opony, Oleje, Filtry,
tańcuchy, Zębaki, Kaski
itp.

Boruta Motors

Wyszogród

ul. Rębowska 66

Telefon 242311006



raty

Kufel motocyklowy 28l - 150 zł



Boruta Motors Auto Sklep Paweł Kłobukowski występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o przyznaniu i warunkach kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Santander Consumer Bank S.A.

O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na
www.santanderconsumer.pl